

NAJWIĘKSZE
BITWY XX WIEKU

ANDRZEJ KOWALCZYK

AFGANISTAN

NAJWIĘKSZE
BITWY **XX** WIEKU



ANDRZEJ KOWALCZYK

AFGANISTAN 79-89

DOLINA PANCZSZIRU

altair

Początki współczesnej państwowości afgańskiej sięgają 1747r., kiedy to po upadku perskiego państwa Nadir Chana, wódz klanu Saddozaj z plemienia Popolzaj, Ahmed Szach, ogłosił się w Kandaharze władcą Afganistanu. Od tego momentu aż do 1978r. Afganistan pozostawał pod władzą Pusztunów z federacji plemiennej Durranów. Przez niemal cały XIX wiek Afganistan był widownią krwawych walk: wojny domowej, wojen z Sikhami, Wielką Brytanią oraz Persją (w 1856r.) i Rosją (w 1885r.). Choć Afganistan nigdy nie został podbity przez inne państwa, to jednak z upływem czasu utracił znaczną część swojego dawnego terytorium.

Przez całą drugą połowę XIX w. Afganistan był obiektem silnej rywalizacji między Wielką Brytanią i Rosją. Wielka Brytania chciała rozszerzyć swoją strefę wpływów i przyłączyć ten górzysty kraj do Indii Brytyjskich. Rosja natomiast próbowała podporządkować sobie Afganistan na wzór wcześniej podbitych muzułmańskich państw w Azji Środkowej. Dopiero w 1907r. oba mocarstwa zawarły porozumienie określające dzisiejsze granice Afganistanu. Na mocy zawartych układów, w latach 1880-1919 polityka zagraniczna Afganistanu pozostawała pod kontrolą Brytyjczyków. Dopiero ogłoszenie 28 lutego 1919r. przez króla Amanullaha niepodległości i kolejna wojna w pełni uniezależniły kraj od Wielkiej Brytanii. Pierwszym krajem, który uznał niepodległość Afganistanu i nawiązał z nim stosunki dyplomatyczne, była Rosja Radziecka (27 marca 1919r.). Mimo schronienia się w Afganistanie uciekającego przed wojskami radzieckimi emira Buchary, 21 lutego 1921r. oba państwa zawarły układ o przyjaźni, który stał się podstawą bliskich stosunków radziecko-afgańskich w następnych kilkunastu latach.

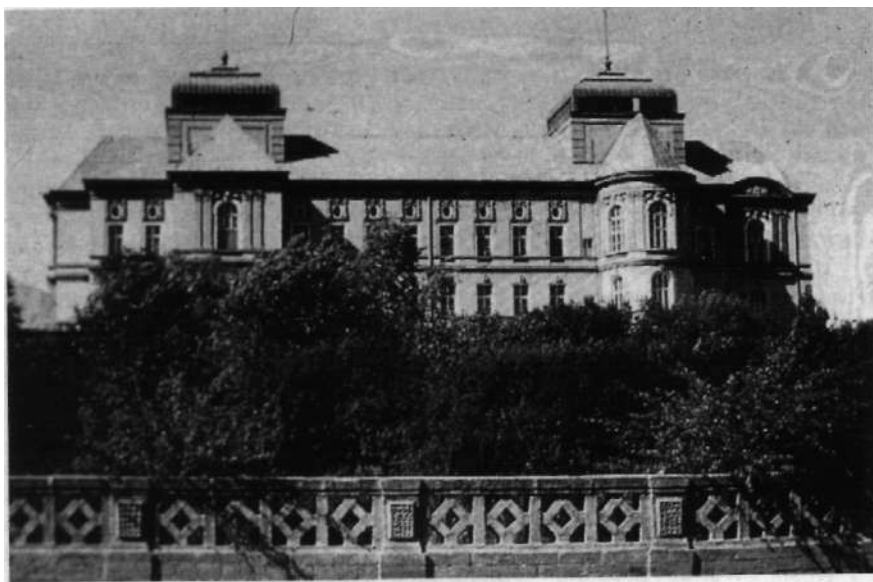
W 1923r. Amanullah ogłosił konstytucję i przystąpił do przyspieszonej modernizacji kraju. Jednak powtarzające się powstania plemion pusztuńskich i niechęć duchowieństwa muzułmańskiego wobec reform spowodowały, że na początku 1929r. Amanullah utracił władzę na korzyść przywódcy powstańców tadżyckich, Basza-ji Sakkó. W kilka miesięcy później Basza-ji Sakkó został obalony przez spokrewnionego z Amanullahem generała Muhameda Nadir Chana, który po koronowaniu się na króla - przybrał

imię Nadir Szacha. Po nagłej śmierci Nadir Szacha w 1933r., królem został jego syn, Muhamed Zahir Szach, sprawujący władzę do lipca 1973r.

Przez pierwsze lata panowania kontynuował on niektóre reformy zapoczątkowane przez Amanullaha, rozwijał także kontakty polityczne i gospodarcze z Niemcami, Francją i Turcją. Jednocześnie utrzymywał ścisłe kontakty polityczno-gospodarcze z ZSRR. Przybrały one na sile w okresie sprawowania funkcji premiera przez krewnego króla, księcia Muhameda Dauda, a zwłaszcza po wizycie w Kabulu w 1955r. I sekretarza KC KPZR N. Chruszczowa i premiera ZSRR N. Bułganina. Obok pomocy gospodarczej i kształcenia kadr, strona radziecka przystąpiła do uzbrajania i szkolenia armii afgańskiej, wybudowała także dwie duże bazy lotnicze: w Bagramie w 1956r. i w Szindandzie w 1963r.

W końcu lat sześćdziesiątych w Afganistanie pojawiły się pierwsze symptomy kryzysu politycznego i gospodarczego. W związku z coraz trudniejszą sytuacją gospodarczą kraju i wzrostem nastrojów antymonarchistycznych, w lipcu 1973r. grupa młodych oficerów obaliła króla Muhameda Zahir Szacha i przekazała władzę byłemu premierowi i członkowi rodziny królewskiej, Muhamedowi Daudowi. Jednak już po kilku latach sprawowania władzy rząd Republiki Afgańskiej zaczęły zwalczać fundamentalistyczne ugrupowania islamskie, jak również marksistowska Ludowo-Demokratyczna Partia Afganistanu (LDPA).

Rano 27 kwietnia 1978r. oddziały armii afgańskiej dowodzone przez oficerów związanych z LDPA zaatakowały pałac prezydencki w Kabulu i po zabiciu prezydenta Muhameda Dauda oddały władzę Radzie Rewolucyjnej na czele której stanął Nur Muhamed Taraki. Nowy rząd został natychmiast uznany przez ZSRR, który już od połowy lat pięćdziesiątych prowadził aktywną politykę wobec Afganistanu i doprowadził do znacznego uzależnienia gospodarki i armii afgańskiej od dostaw radzieckich. Odzwierciedleniem coraz większego zbliżenia afgańsko - radzieckiego było podpisanie 5 grudnia 1978r. układu o wzajemnej współpracy i przyjaźni, który zakładał między innymi udzielenie daleko idącej pomocy wojskowej w razie zagrożenia integralności terytorialnej którejkolwiek ze stron



**Pałac Tappa
Tadźbegi
w Kabulu.
Ostatnia
siedziba
Hafizullaha
Amina**
(fot. Andrzej
Kowalczyk)

podpisujących układ. Rok później ten punkt układu został wykorzystany przez ZSRR dla uzasadnienia decyzji wprowadzenia swoich wojsk do Afganistanu.

Już kilka tygodni po przejęciu władzy przez zamachowców, w wielu rejonach Afganistanu doszło do ataków na przedstawicieli rządu i członków partii LDPA, podejmowanych przez ugrupowania islamskie, zwolenników obalonego prezydenta Dauda, a także partie lewackie popierane przez Chiny i lansujące maoistowski model państwa. W latach 1978-79, w ciągu kilkunastu miesięcy przeciwnicy rządu opanowali niemal cały wschodni, zachodni i środkowy Afganistan, zagrozili Kabulowi oraz głównym szlakiem łączącym kraj z ZSRR.

Jednocześnie z sukcesami powstańców, w łonie LDPA odżyły walki frakcyjne. Doprowadziły one do usunięcia 14 września 1979r. ze stanowiska przewodniczącego Rady Rewolucyjnej i sekretarza generalnego partii Nura Muhameda Tarakiego, który w kilka tygodni później został zamordowany. Pełną władzę w kraju przejął dotychczasowy premier, Hafizullah Amin.

Opanowanie jesienią 1979r. przez mullahów znacznej części północno-wschodniego Afganistanu, jak również represje zarządzane przez Hafizullaha Amina wobec zwolenników zamordowanego Nura Muhameda Tarakiego i członków frakcji "Parcham" sprawiły, że kierownictwo partyjno-rządowe ZSRR zaczęło rozważać możliwość interwencji zbrojnej w Afganistanie.

Należy w tym miejscu dodać, że poczynając od wiosny 1979r. władze afgańskie kilkanaście razy zwracały się do ZSRR z prośbą o przysłanie oddziałów wojskowych. Wycho-

POCZĄTKI RUCHÓW MARKSISTOWSKICH W AFGANISTANIE

Początki zorganizowanej działalności komunistycznej pojawiły się w latach sześćdziesiątych, kiedy to 1 stycznia 1965r. grupa około 30 osób utworzyła partię "Hezb-i Demokratik Chalq-i Afganistan" (Ludowo-Demokratyczna Partia Afganistanu, LDPA). W następnych latach partia podzieliła się na dwie frakcje: na czele frakcji "Chalq" (Lud) stanęli Nur Muhamed Taraki i Hafizullah Amin, a przywódcą frakcji "Parcham" (Sztandar) został Babrak Karmal.

Członkowie LDPA brali aktywny udział w przygotowywaniu zamachu stanu w 1973r. Jednak po przejęciu władzy przez Muhameda Dauda i uchwaleniu wiosną 1977r. nowej konstytucji, znoszącej system wielopartyjny wprowadzony jeszcze za czasów króla Muhameda Zahira Szacha, i coraz ściślejsze związki Afganistanu z Iranem, sprawiły, że członkowie i sympatycy LDPA (w lipcu 1977r. obie frakcje połączyły się) zaczęli przechodzić do opozycji, przygotowując jednocześnie rewolucję kierowaną przez oficerów armii afgańskiej wyszkolonych w ZSRR. Liczba członków LDPA przed zamachem stanu w kwietniu 1978r. wahała się między 3500 a 4000.

POCZĄTKI FUNDAMENTALIZMU ISLAMSKIEGO W AFGANISTANIE

Początki islamskich ruchów fundamentalistycznych w Afganistanie sięgają przełomu XVIII i XIX w. Były one związane z doktrynami reformatorskimi, powstałymi w ówczesnych Indiach Brytyjskich. Jednak przez kilkanaście dziesięcioleci fundamentalizm islamski nie wyszedł poza rozważania filozoficzne. Dopiero w 1929r. doszło do pierwszego poważnego starcia dwóch koncepcji państwa: lansowanej przez króla Amanullaha wizji nowoczesnego państwa laickiego, wzorowanego na Turcji i krajach europejskich, oraz mającej swoje źródła w fundamentalizmie religijnym koncepcji państwa teokratycznego. Należy pamiętać że powstanie wzniecone przez Basza-ji Sakko było wymierzone nie tylko przeciwko próbom modernizacji kraju, ale również przeciwko dominacji Pusztunów. Zostało ono poparte przede wszystkim przez Tadżyków z płaskowyżu Szomali. Ich udział nie był przypadkowy, gdyż zorganizowanej na sposób plemienny osiadłej ludności tadżyckiej, pozostającej pod silnym wpływem mułłów i nauczycieli religii ("ulama"), obce były idee państwa świeckiego rządzonego przez króla. Fundamentalizm był swoistą formą sprzeciwu wobec rządów arystokracji pusztunskiej i nawiązywał do walk, jakie musiał toczyć Mahomet z arystokracją mekkańską przed ucieczką i podczas pobytu w Medynie.

Pierwszą partią fundamentalistyczną w Afganistanie była założona w 1957-58r. przez teologów: Ghulama Muhameda Niaziego, Burhamuddina Rabbaniego i Sibghatullaha Modzaddiego partia "Jamiat-i Islami" (Stowarzyszenie Islamskie). Do połowy lat sześćdziesiątych fundamentalizm islamski nie miał zbyt wielu zwolenników. Sytuacja zmieniła się dopiero po powstaniu LDPA i socjaldemokratycznej partii "Afghan Mellat". W latach 1965-72 na uniwersytecie kabluskim powstało szereg organizacji studenckich o orientacji religijnej, w których działali późniejsi politycy islamscy: Gulbuddin Hekmatiar, Abdul Rabbur Rasul Sayyaf, i dowódcy partyzantcy: Ahmed Szach Masud, Abdul Haq, Zabiullah.

W 1974r. w ruchu fundamentalistycznym wyłoniła się frakcja kierowana przez Gulbuddina Hekmatjara. W lipcu następnego roku jej członkowie wznieśli powstanie w dolinie Panczsziru, które jednak zostało szybko stłumione przez afgańskie siły bezpieczeństwa. Część ocalałych uczestników powstania, w tym Hekmatiar, uciekła do Pakistanu, gdzie korzystając z pomocy pakistańskiej zaczęli przygotowania do wzniecenia w Afganistanie wojny partyzanckiej. W 1976r. utworzyli oni partię "Hezb-i Islami" (Partia Islamska), której liderem został Gulbuddin Hekmatiar. Wiosną 1978r., dzięki intensywnej akcji szkoleniowej w obozach na terenie Pakistanu było 5000 członków "Hezb-i Islami" - nazywających siebie już wówczas "mudżahedinami" - gotowych podjąć działania partyzanckie w Afganistanie.

dząc z jednej strony naprzeciw prósbom ponawianym przez rząd afgański, a z drugiej strony realizując cele swojej własnej polityki mocarstwowej, w początkach grudnia grupa przywódców najbliższych L.Breżniewowi podjęła decyzję o wprowadzenia wojsk radzieckich do Afganistanu.

Ostateczne postanowienia zapadły 12 grudnia 1979r., chociaż już wcześniej marszałek D.Ustinow zarządził pogotowie w niektórych jednostkach wojskowych w Azji Środkowej i postawił w stan gotowości bojowej 103 Gwardyjską Dywizję Powietrzno-Desantową stacjonującą w Witebsku (Białoruski Okręg Wojskowy), a wydzielone niewielkie formacje wojskowe znajdowały się już w Afganistanie od lata 1979r.

Właściwa interwencja rozpoczęła się w nocy z 24 na 25 grudnia 1979r. desantem wojsk powietrznodesantowych na lotniskach w Bagramie i Kabulu. Kilka godzin później granicę radziecko-afgańską w Termezie i Kuszcc przekroczyły dwie dywizje piechoty

zmotoryzowanej 40 Armii, które skierowały się w stronę Kabulu i przez Herat w stronę Kandaharu. Chociaż wkroczenie wojsk radzieckich odbywało się za aprobatą rządu afgańskiego i było zgodne z układem zawarty w grudniu 1978r., to jednak Hafizullah Amin nie zdawał sobie sprawy z rzeczywistych planów Rosjan.

27 grudnia po południu spadochroniarze pułkownika W.Kolesnika i oddział specjalny KGB pułkownika G.Bojarinowa przystąpili do operacji "Sztorm 333", jak nazwano operację odsunięcia od władzy Hafizullaha Amina. W ciągu kilku godzin Rosjanie wspierani przez niewielką grupę przeciwników Amina opanowali Kabul, zaczęli rozbrajać oddziały armii afgańskiej a następnie zaatakowali pałac Tappa Tadźbegi. W czasie zdobywania pałacu Hafizullah Amin został zastrzelony. Wkrótce potem radio podało komunikat informujący o objęciu stanowisk przewodniczącego Rady Rewolucyjnej i sekretarza generalnego LDPA przez Babraka Karmala.

Ze względu na bardzo irudne warunki pogodowe (śnieżyce, silne mrozy, oblodzenie górskich dróg), w pierwszych dniach 1980r. Rosjanie nie podejmowali szerzej zakrojonych działań zaczepnych. Jedyną większą operacją zaczepną była ofensywa w północno-wschodnich prowincjach: Kumluz, Takhar i Badachschan. Wkrótce po zakończeniu działań w północno-wschodnim Afganistanie, korzystając z przybycia jeszcze jednej dywizji piechoty zmotoryzowanej, wojska ZSRR przystąpiły do szeroko zakrojonej ofensywy wzdłuż granicy z Pakistanem. Ich celem było powstrzymanie napływu mudżahedinów z obozów szkoleniowych po drugiej stronie granicy. Największe rozmiary przybrała operacja w prowincji Kunar (22 lutego - 17 marca), w trakcie której obie strony poniosły bardzo wysokie straty. Niceo mniejszy zasięg miały operacje w rejonie Dżelalabadu oraz w prowincji Paktia.

Podczas gdy większość wojsk radzieckich uczestniczyło w działaniach w pobliżu granicy z Pakistanem, w dniach 21 - 27 lutego w

Kabulu doszło do masowych wystąpień ludności. Zbiegły się one z obchodzoną przez szyitów świętem religijnym i wzięła w nich udział przede wszystkim ludność hazarska.

Nadejście wiosny przyniosło nowe operacje radzieckie wzdłuż granicy afgańsko - pakistańskiej oraz w rejonie Heratu i Szindandu w zachodnim Afganistanie. Ponadto Rosjanie rozpoczęli serię działań wymierzonych

Pluton żołnierzy z 40 Armii wyposażony w BMP-1.

Uwagę zwracają mundury używane w początkowej fazie interwencji. (fot. z archiwum W.Łuczaka)

"DOKTRYNA BREŻNIEWA"

W latach pełnienia funkcji I sekretarza, a potem sekretarza generalnego KC KPZR, przez L. Breżniewa (1963-82), w polityce zagranicznej ZSRR istotne miejsce zajmowała zasada, nazwana przez politologów "doktryną Breżniewa".

Wychodząc z założenia, że ZSRR i państwa Europy Środkowej oraz Kuba, Mongolia i Wietnam tworzą tzw. wspólnotę socjalistyczną uznano na Kremlu, że powinny one zrezygnować ze swojej suwerenności i prowadzić politykę zagraniczną i wewnętrzną (!) w porozumieniu z ZSRR.

Zasady "doktryny Breżniewa" były zastosowane po raz pierwszy w pełnej rozciągłości w 1968r. wobec Czechosłowacji, do której ZSRR i inne państwa Układu Warszawskiego wprowadziły swoje wojska, a następnie przekazały władzę politykom uległym wobec ZSRR. Kolejnymi przejawami dążenia do podporządkowania innych państw imperialnym interesom ZSRR, było umieszczenie w latach 70. w konstytucjach krajów socjalistycznych punktu dotyczącego "przyjaźni z ZSRR".

W największym stopniu dążenia ZSRR ujawniły się wobec Afganistanu. O ile podczas wcześniejszych konfliktów (Angola, Etiopia czy Nikaragua) ZSRR ograniczył się do udzielania pomocy militarnej w postaci uzbrojenia i wysyłania doradców wojskowych (zostawiając bezpośrednią interwencję zbrojną Kubie), o tyle wkroczenie 40 Armii do Afganistanu i rozpoczęcie regularnej wojny należy uznać za ukoronowanie polityki zgodnej z "doktryną Breżniewa".





**Transportery
opancerzone
40 Armii przy
wjeździe do
tunełu Salang.**
(fot. z archiwum
W.Łuczaka)

nych w miejsca koncentracji partyzantów hazarskich. Wiosna przyniosła również pierwsze większe akcje radzieckie w rejonie Kabulu. Były one odpowiedzią na ataki mudżahedinów na bazę na przedmieściu Chair Chana i na bazę lądowo-lotniczą w Bagramie. Głównym celem ataków wojska były miejsca koncentracji partyzantów w górach otaczających tereny na północ od Kabulu i w położonej na południe od miasta dolinie rzeki Logar.

Już kampania wiosenna dowiodła, że cel podejmowanych przez Rosjan działań zaczepnych wzdłuż granicy z Pakistanem i w innych rejonach kraju - niedopuszczenie do przenikania mudżahedinów w głąb Afganistanu oraz stworzenie strefy bezpieczeństwa wokół dużych miast i wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych - jest nieosiągalny.

Po podpisaniu 4 kwietnia 1980r. porozumienia określającego warunki stacjonowania wojsk ZSRR w Afganistanie stało się jasne, że pobyt 40 Armii potrwa co najmniej kilka lat. W związku z tym, uwzględniając niezbyt dobre doświadczenia pierwszych miesięcy wojny, przystąpiono do reorganizacji 40 Armii (do maja 1988r. eufemistycznie nazywanej Ograniczonym Kontyngentem Wojsk Radzieckich). W pierwszym rządzie wycofano do ZSRR ciężki sprzęt nieprzydatny w walkach z partyzantami w warunkach górskich. Jednocześnie przetrzucono jedną dywizję z rejonu Dżalalabadu do północnego Afganistanu, aby nie dopuścić do przejęcia kontroli przez partyzantów afgańskich nad terenami sąsiadującymi bezpośrednio z republikami radzieckimi w Azji Środkowej.

**Partyzanci "Me-
haz-i Melli-ye
Islami-i
Afganistan"
ze zdobytą
haubicą 122mm**
(fot. z archiwum
A.Kowalczyka)



AFGANISTAN

Afganistan leży w Środkowej Azji i zajmuje terytorium ponad 652.000 km² i jest krajem górzysto-wyżynnym. Około 50% jego powierzchni leży powyżej 2000 metrów. Przez środek kraju biegnie równoleżnikowo system górski Hindukuszu wznoszący się do 7486 m (Noszak). Południowo-zachodnią część kraju zajmuje rozległa pustynna równina, przecięta dolinami rzek Helmand i Arghandab. Północno-zachodni Afganistan przecina szeroka dolina rzeki Hari-rud, która od północy ograniczona jest górami Safid Kuh (3785 m). Za nimi rozciąga się rozległa nizina nad Amu-darią.

Afganistan leży w strefie klimatu podzwrotnikowego suchego - średnie temperatury lipca wahają się od 25° do 35°C (poza wyżej położonymi partiami gór), a styczeń od 8°C do -10°. Najcieplejszy klimat ma wschodni Afganistan, gdzie występuje klimat zwrotnikowy w odmianie monsunowej. Średnie opady roczne wynoszą jedynie około 400 mm i przypadają głównie na okres wiosny. W pozostałych porach roku deszcze występują sporadycznie, a w niektórych regionach Afganistanu przez cały okres suchy (od maja do grudnia) nie notuje się opadów. Śniegi występują zimą niemal w całym kraju (za wyjątkiem niektórych rejonów na wschodzie), zaś w wyższych partiach gór utrzymują się niemal przez cały rok. Większość kraju pokryta jest skąpą roślinnością stepową i półpustynną z suchymi kolczastymi krzewami i trawami oraz tamaryszkami. W wyższych partiach gór występują lasy iglaste. Doliny rzek są miejscami porośnięte zaroślami i lasami liściastymi. Wyżynno-górzysty charakter większości powierzchni kraju oraz suchy klimat sprawiają, iż działalność gospodarcza mieszkańców Afganistanu ogranicza się przede wszystkim do nizin i dolin śródgórzyskich. Podstawą gospodarki jest ekstensywna uprawa zbóż, bawełny, winorośli, drzew owocowych oraz hodowla. W południowym Afganistanie duże znaczenie ma uprawa maku, z którego produkuje się opium i heroinę.

Największymi ośrodkami przemysłowymi są: Kabul, Kandahar, Pul-i Chumri, Dżabal us Siradż, Gulbahar oraz Mazar-i Szerif. Tradycyjnie dużą rolę w gospodarce Afganistanu dużą rolę odgrywa handel, skoncentrowany przede wszystkim w dużych miastach.

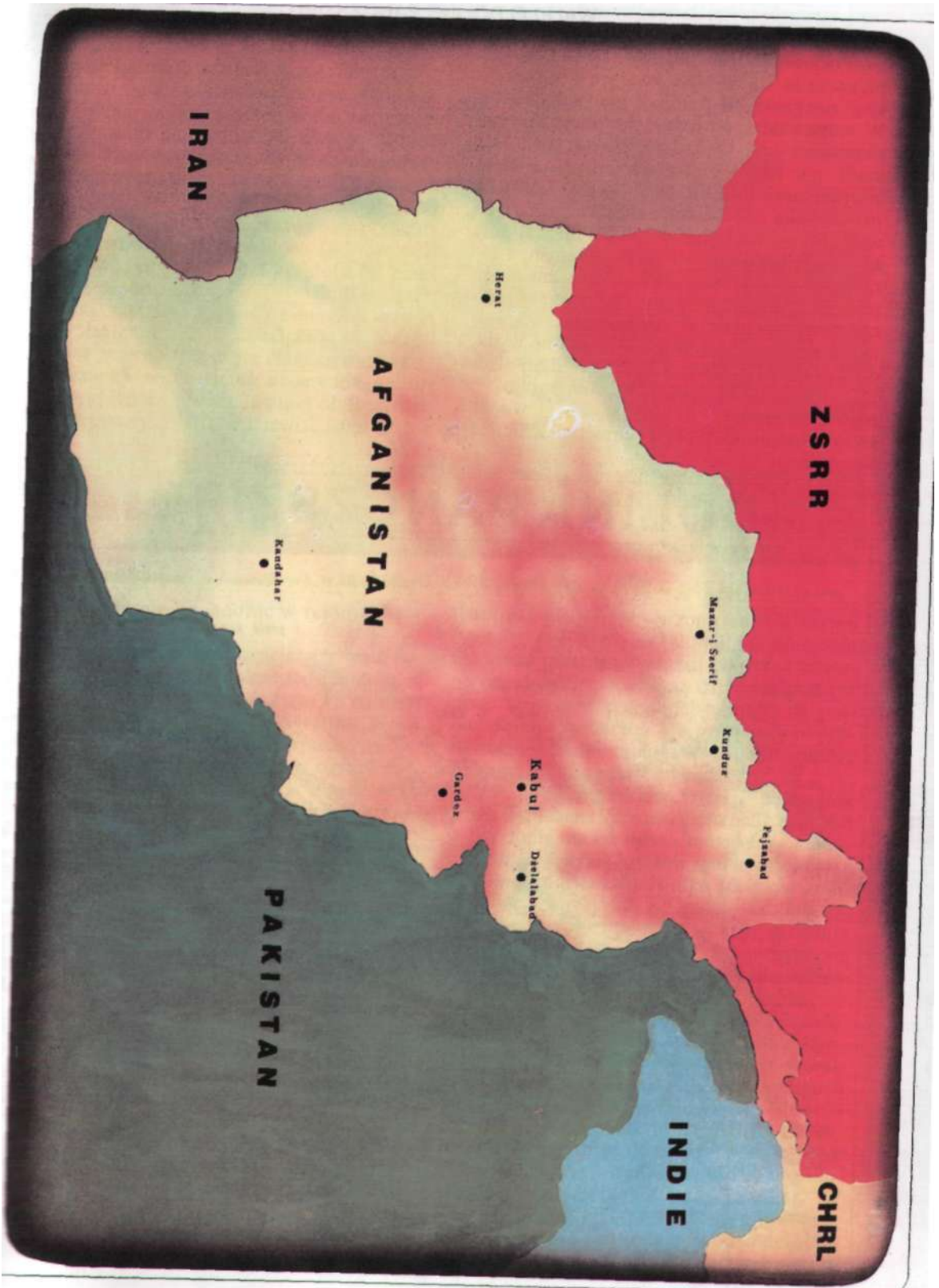
Jedynie kilkanaście procent ludności mieszka w miastach. Największymi ośrodkami miejskimi są: Kabul (ponad 1 milion w 1982r.), Kandahar (191 000), Herat (150 000), Mazar-i Szerif (110 000), Dżelalabad (58 000) i Kunduz (57 000).

W transporcie Afganistanu główną rolę odgrywa komunikacja drogowa. Spośród liczących kilkanaście tysięcy kilometrów dróg, jedynie szosa łącząca północ kraju z Kabulem (przez przełęcz Salang), Dżelalabadem i z Pakistanem, szosa Kabul - Kandahar - Herat - Torghundi, szosa Kandahar - Spin Buldak oraz krótkie odcinki w rejonie Kabulu i kilku innych większych miast, miały przed wojną utwardzoną nawierzchnię.

Według oficjalnych danych statystycznych, w 1979r. w Afganistanie było ponad 13 milionów ludności osiadłej i 2,5 miliona ludności koczowniczej. W czasie wojny zginęło i zmarło z powodu chorób i głodu ok. 1,5 mln Afgańczyków, ponadto od 3 do 5 milionów mieszkańców kraju znalazło schronienie poza jego granicami, głównie w Pakistanie i Iranie.

Afganistan jest krajem wielonarodowościowym. Według szacunków sprzed wojny, 44% społeczeństwa stanowili Pusztuni, zamieszkujący głównie wschodni i południowy Afganistan. Około 26% ludności stanowili Tadzycy, żyjący głównie na północnym wschodzie, w rejonie Kabulu i na północnym zachodzie, 10% Uzbegy zamieszkujący północ kraju, 7% Hazarowie mieszkający w środkowym Afganistanie, 6% Ajmakowie żyjący na północnym zachodzie, 3% Turkmeni mieszkający na północy i 1% Beludżowie żyjący na południowym zachodzie.

Około 99% ludności Afganistanu stanowią muzułmanie. Większość wyznaje sunnizm i jedynie Hazarowie oraz część mieszkańców północnego i zachodniego Afganistanu są szytami. W północno-wschodnich prowincjach Baghlan i Badachschan żyje kilkaset tysięcy ismaelitów (sektą bliska szytymowi).



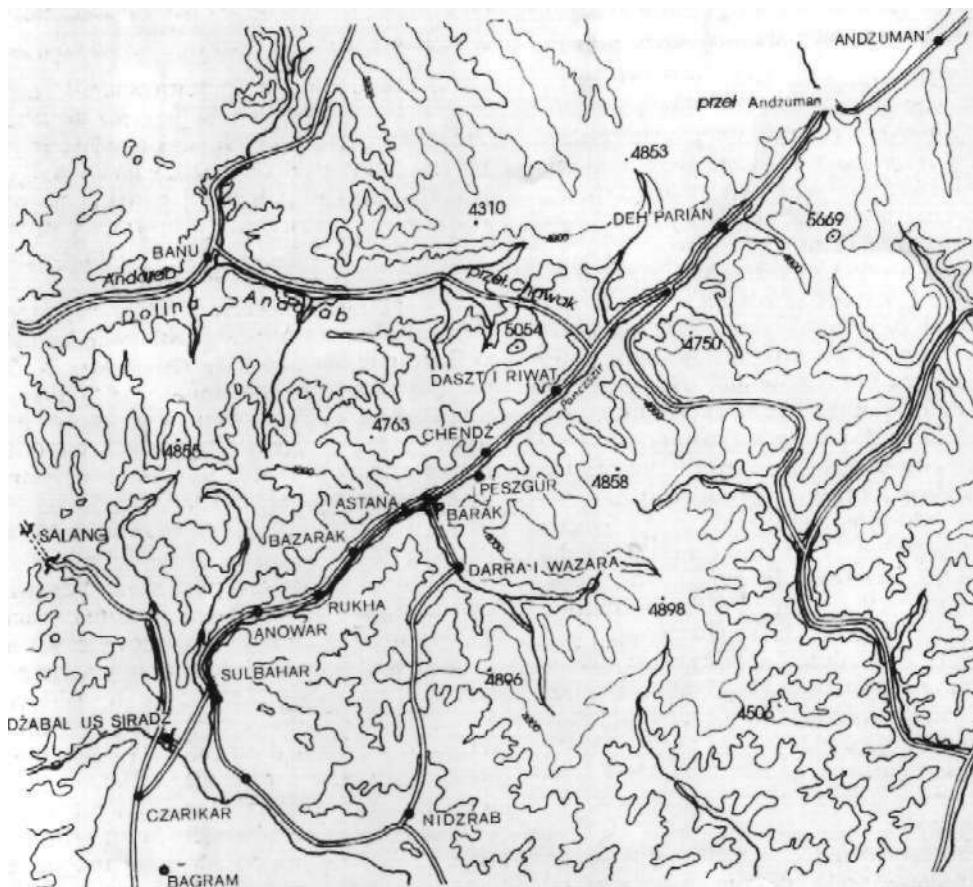
WALKI O DOLINĘ PANCZSZIRU

Poczynając od wiosny 1980r., wojna przerodziła się w wyczerpujące i niszczące kraj zmagania 40 Armii z mudżahedinami. W odpowiedzi na operacje pacyfikacyjne, partyzanci przeprowadzali powtarzające się ataki na bazy wojskowe, miasta i linie komunikacyjne znajdujące się pod kontrolą przeciwnika. Choć widownią zażartych walk był w następnych latach niemal cały kraj, to jednak ich najbardziej znanym, a zarazem typowym przykładem były zmagania prowadzone o strategiczną dolinę rzeki Panczszir we wschodnim Afganistanie. Zajmując ją mudżahedini mogli dokonywać wypadów przeciwko głównej bazie lotniczej strony rosyjsko-rządowej w Bagramie i najwrażliwszemu fragmentowi głównego szlaku komunikacyjnego pomiędzy ZSRR a

Kabulem, tunelowi na przełęczy Salang.

Do pierwszych walk w dolinie Panczsziru między mudżahedinami a siłami rządowymi doszło już w połowie 1978r., kiedy to w dolinie pojawił się stojący na czele 20 uzbrojonych członków partii "Jamiat-i Islami" Ahmed Szach Masud, nazwany później z powodu licznych sukcesów "Lwem Panczsziru". Wkrótce zorganizował on złożony z Tadzyców, 200 osobowy oddział partyzancki, który po zdobyciu kilku posterunków rządowych, w lipcu 1979r. zaczął zbliżać się do bazy w Bagramie. Co prawda armia rządowa zdołała w początkach września zmusić Masuda do wycofania się w głąb doliny, jednak już po kilkunastu dniach "Lew Panczsziru" przeszedł do kontrofensywy, zdobył posterunek Daszt-i Riwat i wkrótce opanował całą

DOLINA PANCZSZIRU





Żołnierze wojsk powietrzno-desantowych, w charakterystycznych mundurach, na BMP-1. (fot. z archiwum W.Łuczaka)

dolinę, ponownie wychodząc w rejon Czari-
kar - Bagram.

Do pierwszych poważniejszych walk w dolinie Panczsziru z udziałem Rosjan doszło 4 marca 1980r., co było odwetem za ostrzeżenie przez mudżahedinów Bagramu. Wojska radzieckie i jednostki I Korpusu Armijnego armii afgańskiej prowadziły ograniczone działania w dolinie również w kwietniu. W okresie czerwiec - lipiec lotnictwo radzieckie przystąpiło do zmasowanych nalotów na wsie w dolnym biegu rzeki Pariczszir. Stanowiły one wstęp do pierwszej ofensywy. 28 sierpnia pułk piechoty zmotoryzowanej i oddzia powietrznodesantowe wspomaganie przez jednostki rządowego I Korpusu Armijnego uderzyły na siły Ahmeda Szacha Masuda, zajmując 7 września miasto Rukha i obejmując kontrolą liczący 30 km południowy odcinek doliny. Walki w dolinie Panczsziru trwały do 13 września, po czym Rosjanie opuścili dolinę. Trwające trzy tygodnie boje z Masudem zakończyły się zniszczeniem wielu wiosek oraz śmiercią 20 partyzantów i 100 osób cywilnych. Przeciwnik - według ocen partyzantów - stracił 1500 zabitych i rannych, 35 pojazdów pancernych i 10 łowców.

Wobec ponownego wzrostu aktywności Mudżahedinów, na przełomie października i

listopada Rosjanie przeprowadzili nową operację pacyfikacyjną, jednak już do końca listopada partyzanci zdołali odzyskać znaczną część doliny. Również działania podjęte przez Rosjan w położonej bardziej na północ dolinie Andarabu nic przyniosły poprawy stanu bezpieczeństwa w strategicznie ważnym rejonie przełęczy Salang.

W połowie stycznia 1981r. partyzanci Ahmeda Szacha Masuda ostrzelali lotnisko w Bagramie, na co strona radziecko - rządowa odpowiedziała trzydniową kontrakcją z udziałem radzieckiego pułku piechoty zmotoryzowanej i brygady 8 Dywizji Piechoty armii afgańskiej. Podobnie jak i działania przeprowadzone w 1980r. zakończyła się ona niepowodzeniem, co pozwoliło Masudowi na ponowne opanowanie doliny.

Wiosna w dolinie przebiegła bez większych walk, zaś latem wykorzystując zaangażowanie Rosjan i wojsk rządowych w walki w innych częściach kraju, w początkach lipca 1981r. liczące 5000 ludzi siły Ahmeda Szacha Masuda uderzyły na miasto Gulbahar i wykorzystując dezercję 203 Batalionu Rozpoznawczego armii afgańskiej, w połowie miesiąca podeszły pod Czarikar. W sierpniu celem ataków stały się konwoje w dolinie Walang (na południe od tunelu Salang), na co strona radziecko - rządowa od-



BMP - 2 jednego z pułków specjalnych marynarki wojennej podczas walk w 1985 r. w rejonie prowincji Paktia.



BTR-60PB
26 batalionu
spadochronowego
Armii afgańskiej,
Dżalalabad, 1985 r.

T-62M z gumowymi
fartuchami osłaniającymi
gąsienice.





ВТР-80 operujący w rejonie Dżalalabadu w 1988 r.



Działa przeciwlotnicze ZU-23/2 zamontowane na ciężarówce Kamaz służyły do ochrony konwojów w górach.

BMD-1 plutonu rozpoznawczego dywizji spadochronowej w rejonie prowincji Paktia w 1985 r.

powiedziała przeprowadzeniem kolejnej ofensywy. Obok 8000 Rosjan (pułk piechoty zmotoryzowanej 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej i jednostki 103 Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej oraz oddziały wsparcia) w operacji miało wziąć udział 7000 żołnierzy armii afgańskiej.

O świcie 4 września wojsko opuściło rejon Czarikaru i po opanowaniu 9 września Gulbaharu ruszyło w górę doliny. Do 28 września w dolinie Panczszir toczyły się zacięte walki, które zakończyły się zajęciem Andżumanu, gdzie założono posterunek pozwalający kontrolować szlaki łączące dolinę z prowincją Badachszan i niedalekim Pakistanem. Po wyparciu partyzantów Masuda w okoliczne góry, Rosjanie opuścili dolinę udając się do Bagramu i Kabulu, partyzanci zaś powrócili do doliny.

Już pierwsze dni 1982r. pokazały, że mimo trudnych warunków zimowych Masud nie zamierzał pozostawić wroga w spokoju i w nocy z 7 na 8 stycznia mudżahedini dokonali ostrzału rakietowo - moździerzowego bazy lotniczej w Bagramie, niszcząc bądź uszkadzając 20 samolotów i helikopterów. W odpowiedzi na atak Rosjanie i armia af-



gańska przeprowadzili serię akcji pacyfikacyjnych w rejonie Czarikaru i, położonego niedaleko, Nidżrabu. Celem ataków w dniach 17-20 stycznia były również kontrolowane przez partyzantów wioski w dolinie Panczsziru.

Ustąpienie śniegów pozwoliło Rosjanom na podjęcie w dniach 2-18 marca no-

ORGANIZACJA SPOŁECZEŃSTWA AFGANSKIEGO

Ze względu na zaszłości historyczne, znaczne zróżnicowanie etniczne oraz warunki geograficzne nie sprzyjające powstaniu jednolitego, wzajemnie powiązanego systemu społeczno-gospodarczego, mieszkańcy Afganistanu mają słabo wykształcone poczucie tożsamości narodowej i przynależności państwowej. Znacznie silniejsza jest u nich świadomość rodowo-plemienna niż narodowa.

Podstawową formą organizacji społecznej w Afganistanie jest wspólnota ("qawm"), którą można rozumieć jako wspólnotę wiejską (mieszkańców wsi), grupę społeczno-zawodową (na przykład mułlowie czy nauczyciele religii), wspólnotę religijną (seкта religijna), warstwę społeczną (posiadacze ziemscy), a także jako ród czy klan. Termin ten można również rozpatrywać w kontekście terytorialnym i może on na przykład oznaczać mieszkańców doliny. Rola "qawm" jako podstawowej formy organizacji społeczeństwa jest szczególnie duża wśród Pusztunów.

Podobnie jak wiele innych górskich ludów, Pusztuni przywiązują bardzo dużą wagę do umiejętności walki i śledząc ich historię można przyjąć, że okresy pokoju były jedynie krótkimi epizodami między kolejnymi wojnami, do których dochodziło najczęściej między zwaśnionymi rodami i plemionami. Prowadząc działania zbrojne Pusztunowie zwoływali pospolite ruszenie - "laszkar" - zarówno dla obrony wioski bądź terytorium, jak i dla wykonania ataku na sąsiednie plemię czy ród. W czasie wojny rozpoczętej w 1978r. prawie za każdym razem pojawienie się Rosjan lub armii afgańskiej w dolinach zamieszkałych przez jakiś ród czy plemię pusztuńskie, pociągało za sobą zwołanie "laszkar", które prowadziło walki aż do chwili wyparcia przeciwnika z terenów plemiennych, po czym z reguły było rozwiązywane.

Kolumna transporterów opancerzonych na drodze do przelęczy Salang, zwraca uwagę wzajemne ubezpieczanie się od ataku z góry (fot. z archiwum W. Luczka)

wych działań w dolinie Panczsziru, w trakcie których zabito prawie 1000 mudżahedinów i mieszkańców doliny, 750 osób aresztowano, a 1500 mężczyzn zostało przymusowo wcielonych do armii rządowej.

Wszystkie te operacje były wstępem do szeroko pomyślanej ofensywy. Udostępnione dokumenty 40 Armii mówią o udziale w operacji 12.000 wojsk radzieckich i afgańskich. Zgodnie z nimi, obok szesnastu batalionów radzieckich i dwudziestu afgańskich (zwykle, kilkakrotnie słabszych pod względem liczby ludzi i siły ognia), w działaniach wzięło udział 320 pojazdów bojowych, 155 dział i moździerzy, KM helikoptery oraz 26 samolotów.

Siły Ahmeda Szacha Masuda zgromadzone wiosną 1982r. w dolinie Panczsziru liczyły 3000 - 4000 mudżahedinów podzielonych na 6 ruchomych grup uderzeniowych "motorak" (po 90 - 100 partyzantów) i kilkadziesiąt oddziałów obrony terytorialnej "sabet" (po 25 do 60 ludzi). W odróżnieniu od przeciwnika siły Masuda pozbawione były broni ciężkiej. W nocy z 24 na 25 kwietnia, w ostatniej fazie przygotowań do operacji, partyzanci Masuda zaatakowali Bagram, gdzie zniszczyli ponad 20 samolotów i śmigłowców. Ponieważ przygotowania do operacji były praktycznie zakończone, dowódca 40 Armii postanowiło odpowiedzieć na atak natychmiastowym kontruderzeniem.

Jednak względy polityczne - rozpoczęcie afgańsko-pakistańskich rozmów pokojowych w Genewie z udziałem przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ, Diczgo Cordoveza - sprawiły, że termin wyznaczony pierwotnie na 27 kwietnia został przesunięty o trzy tygodnie.

Operację panczszirską poprzedziły działania w położonej na zachód dolinie Ghor i inndu (6 - 16 maja), której celem było odwrócenie uwagi mudżahedinów od właściwego celu ofensywy. Jeszcze w trakcie jej trwania, rano 10 maja Kabul opuściło kilkanaście tysięcy Rosjan i wojsk afgańskich, którzy skierowali się na północ. Jednocześnie samoloty rozpoznawcze typu An-12 wzmożyły loty w rejonie doliny Panczsziru, chcąc uzyskać najnowsze informacje o systemie obrony mudżahedinów. Tego samego dnia rządowa 8 Dywizja Piechoty i 38 Brygada Komandosów przeprawiły się przez rzekę

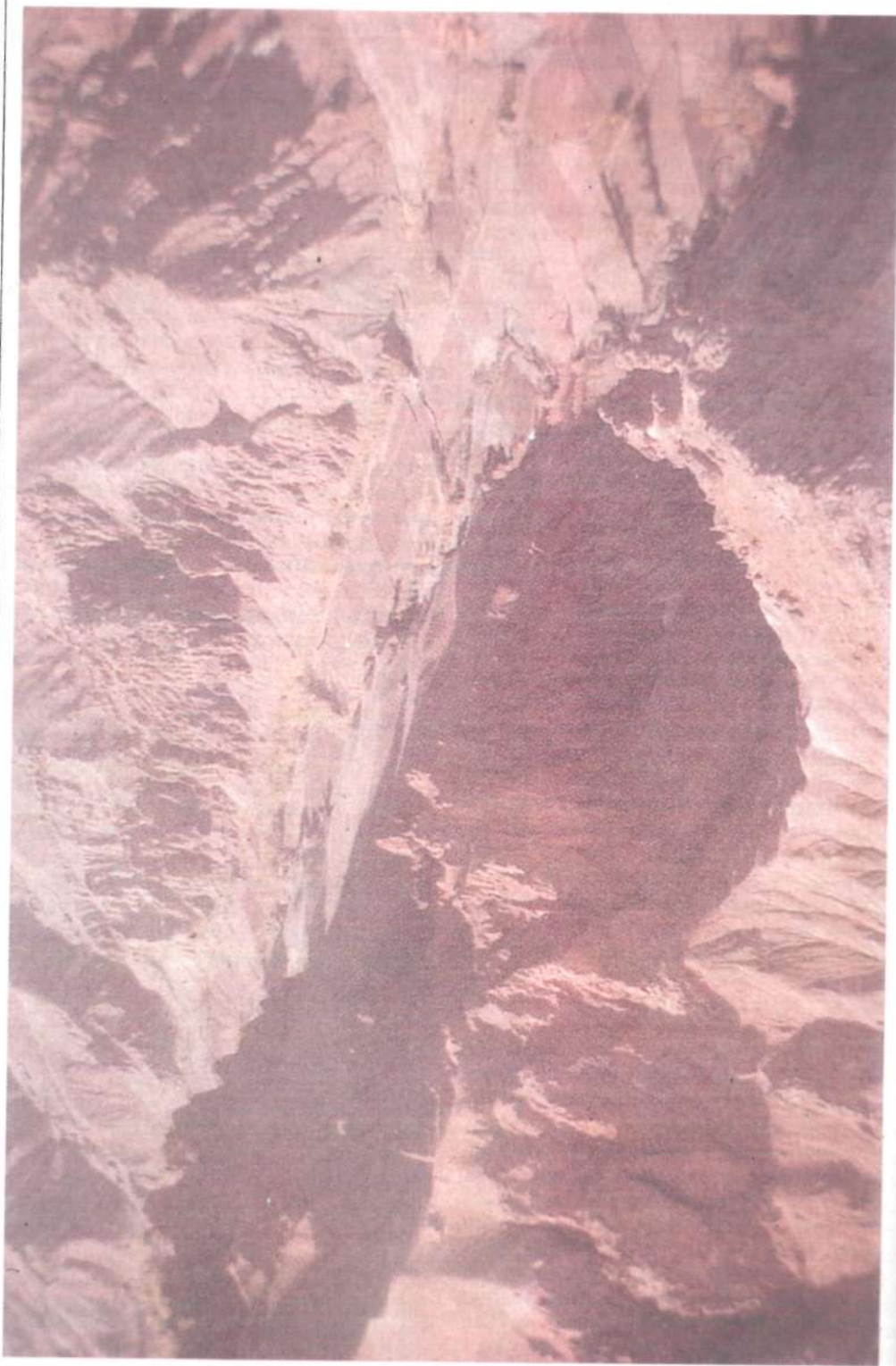
Panczszir pod Gulbaharem i mając wsparcie lotnictwa rozpoczęły powolny marsz w górę doliny. Do połowy maja wojska radziecko-rządowe zakończyły koncentrację u wylotu



doliny i były gotowe do podjęcia działań zaczepnych. Według dokumentów radzieckich operacją w dolinie Panczsziru dowodził generał major N.Ter-Grigorjanc, ówczesny szef sztabu 40 Armii, a trzon zgrupowania uderzeniowego stanowiły dwa pułki piechoty zmotoryzowanej (ze 108 i 201 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej) oraz pułk 103 Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej.

Opisywana operacja jest klasycznym przykładem często stosowanych w Afganistanie działań typu "młot i kowadło". Opracowany przez sztab 40 Armii plan przewidywał wykonanie głównego uderzenia z rubieży wyjściowej w pobliżu Czarikaru w głąb doliny Panczsziru, przy jednoczesnym uderzeniu pomocniczym z północnego-wschodu z terenu prowincji Badachschan. Oba zgrupowania miały spotkać się w górnej części doliny, poniżej przełęczy Andżuman. Działaniom wojsk lądowych miały towarzyszyć ataki lotnicze oraz desanty taktyczne. Od wcześniejszych operacji szczebla armijnego operacja różniła się swoim zasięgiem, gdyż oba zgrupowania mające uderzyć na siły Masuda dzieliło w linii prostej 300 kilometrów.

Do pierwszych działań radzieckich w dolinie Panczsziru doszło w nocy z 15 na 16 maja, kiedy to jedenaście kompanii rozpoznawczych zajęło wzniesienia po obu stronach wejścia do doliny. Następnej nocy jeden z batalionów radzieckiego 177 Pułku Piechoty Zmotoryzowanej wkroczył do doliny na głębokość 10 km, a 17 maja o 4:00 trzy bataliony radzieckie rozpoczęły natarcie w górę Panczsziru. Podczas gdy jeden bata-



Widok na dolinę Panczsziru

(fot. A. Kowalczyk)



Partyzanci z wielolufową wyrzutnią pocisków rakietowych 107mm Typ-63 produkcji chińskiej.

(fot. z archiwum A.Kowalczyka)

lion posuwał się na transporterach opancerzonych i bojowych wozach piechoty drogą w stronę Rukhi i Bazaraku, dwa inne bataliony ruszyły zboczami doliny w kierunku północno-wschodnim. Jednocześnie samoloty rozpoczęły zrzucanie ulotek nawiązujących mieszkańców doliny do opuszczenia swoich wiosek. O godzinie 5:00 w rejonie miejscowości Chindź śmigłowce wysadziły jeden radziecki i jeden afgański batalion powietrznodesantowy, a w godzinach 6:00 - 12:00 - po uprzednich atakach lotniczych z udziałem samolotów szturmowych i helikopterów - w czterech innych punktach doliny wylądowało sześć dalszych batalionów. Jednym z postawionych przed nimi zadań było opanowanie przełęczy łączących rejon Panczszir z doliną Andarabu i innymi okolicznymi dolinami. Podczas operacji desantowej Rosjanie ponieśli dotkliwe straty, gdyż lecące nisko i lądujące śmigłowce były łatwym celem dla partyzantów, którzy mieli stanowiska ogniowe na wysokości 4000 - 5000 metrów i mogli ostrzeliwać przeciwnika z góry.

W ciągu pierwszego dnia operacji posuwający się od strony Gulbaharu radziecki pułk 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej opanował Anowar i Rukhę i dotarł do Baza-

raku. Wobec wyraźnej przewagi przeciwnika partyzanci Masuda opuścili swoją główną bazę w Czamał Wadar koło Rukhi i w sposób planowy wycofali się w pobliskie góry.

18 maja kolumna posuwająca się z Bazaraku w górę rzeki ruszyła w stronę oddalonego o 40 km Chindżu. W rejonie Duabu przednia kompania radzieckiego pułku dostała się w krzyżowy ogień mudżahedinów, tracąc 6 transporterów BTR-60 i kilka czołgów. Dopiero atak w wykonaniu 6 wezwanych przez radio śmigłowców Mi-24D zmusił partyzantów do wycofania się i pozwolił Rosjanom na połączenie się z desantem wysadzonym poprzedniego dnia w Chindżu.

Wobec napotkania oporu przeciwnika w środkowej części doliny, w drugim dniu operacji śmigłowce wysadziły kolejne bataliony. Dało to początek zaciętym walkom, w wyniku których w rejonie Chindżu oddziały radzieckie straciły około 100 zabitych i rannych. Pokazały one ponadto niskie morale armii afgańskiej, w której wystąpiły liczne przypadki dezercji. W tej sytuacji oddziały rządowe zostały częściowo wycofane z pierwszej linii i skierowane na tyły.

Również 18 maja do natarcia przeszedł pułk 201 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej,

który opuścił Fajzabad (prowincja Badachszan) i skierował się w górę rzeki Koczy z zamiarem dotarcia do rejonu Koran-wa-Mundżanu.

Trzeci dzień operacji przyniósł desant dwóch nowych batalionów w dolinie Panczsziru oraz dalsze walki w rejonie Chindżu. Chcąc powstrzymać odchodzenie przeciwnika w kierunku północno-wschodnim, a także obawiając się wzmocnienia sił Masuda przez partyzantów przybywających z Pakistanu, 20 maja w górnej części wąwozu Panczsziru oraz w rejonie Szachranu w prowincji Badachszan, zostały wysadzone dwa kolejne bataliony radzieckie. Po zablokowaniu dróg wiodących z Pakistanu zajęły one Koran-wa-Mundżan i Andżuman, zamykając w ten sposób północne wyjście z doliny Panczsziru. Posuwając się naprzeciw oddziałom nacierającym z rejonu Chindżu, pokonały one przełęcz Andżuman i zaczęły schodzić w dół wąwozu, zajmując kontrolowany nieprzerwanie od 1979r. przez mudżahedinów Daszt-i Riwat.

21 maja operacja weszła w ostatnią fazę. Po dowiezieniu przez śmigłowce transportowe posiłków, 29 maja oddziały posuwające

się od strony Daszt-i Riwatu połączyły się ze zgrupowaniem nacierającym od strony Chindżu i w ten sposób cała północna część doliny Panczsziru znalazła się pod kontrolą Rosjan.

Według dokumentów radzieckich, podczas operacji w dolinie Panczsziru zabito 6000 i wzięto do niewoli 200 partyzantów, zdobyto 230 stanowisk ogniowych, 120 karabinów maszynowych i 30 składów z żywnością i sprzętem wojskowym. Zdaniem sztabowców 40 Armii operacja zakończyła się osiągnięciem postawionych zadań i jeszcze raz wykazała dużą skuteczność kombinowanych działań powietrzno - lądowych z użyciem śmigłowców. Łącznie w toku trwania operacji śmigłowce wysadziły 4200 ludzi i przewiozły kilkaset ton sprzętu bojowego i zaopatrzenia.

Nieco inaczej oceniają skuteczność tej operacji zachodni historycy wojny afgańskiej. Ich zdaniem Rosjanie nie zdołali dać przeciwnikowi poważniejszych strat, gdyż mimo starań mających ukryć rzeczywiste zamiary strony radziecko - rządowej, już 14 maja Ahmed Szach Masud otrzymał od współpracujących z nim oficerów armii af-

Grupowy start śmigłowców Mi-24 z jednego z lotnisk polowych w Afganistanie.

(fot. archiwum W.Łuczaka)



**Partyzanci
tadżyccy
z doliny
Panczsziru.**
(fot. z archiwum
A.Kowalczyka)



gańskiej dokładne informacje o planach przeciwnika. Pozwoliło mu to wycofać część posiadanych sił z kierunku głównego uderzenia i w ten sposób uniknąć zbędnych strat. Następne miesiące pokazały, że przedstawiona wyżej ocena wydaje się słuszna.

Zdaniem partyzantów afgańskich w trakcie dwutygodniowych walk przeciwnik stracił 700 zabitych (w tym 300 - 400 Rosjan) i około 1000 rannych. Ponad 300 żołnierzy afgańskich i 18 Rosjan przyłączyło się do mudżahedinów. Strona radziecko - rządowa poniosła też duże straty w sprzęcie. Partyzanci zniszczyli: 38 czołgów i pojazdów bojowych, 15 samochodów, 3 ruchome zestawy mostowe, 8 samolotów i 13 śmigłowców. Straty własne mudżahedini oceniali na 100 zabitych. Ich zdaniem resztę zabitych stanowiła ludność cywilna. W wyniku strat biologicznych, migracji do Pakistanu oraz przesiedlenia się w spokojniejsze rejony kraju, liczba ludności w dolinie Panczsziru zmniejszyła się z 100.000 do 40.000-50.000.

Już 30 maja wojska radzieckie zaczęły opuszczać dolinę Panczsziru i do 4 czerwca większość sił uczestniczących w operacji powróciła do Kabulu i Bagramu. Jedynym większym oddziałem, który pozostał w dolinie był batalion stacjonujący w Anowarze, wzmocniony 6 działami samobieżnymi i 8 ruchomymi zestawami artylerii raketowej 122 mm typu BM-21 "Grad". Oprócz niego w dolinie pozostała licząca 400 ludzi brygada komandosów afgańskich, spośród których

70 zdezerterowało w następnych dniach. W tej sytuacji wojska rządowe opuściły oddalone posterunki i zostały zebrane w Daszt-i Riwać i Rukhce.

Druga połowa 1982r. dowiodła, że oczekiwania dowództwa radzieckiego związane z mającą operacją w dolinie Panczsziru spełzły na niczym. Mimo iż władze afgańskie przeprowadziły wielką akcję propagandową, mającą na celu skłonienie uchodźców z doliny do powrotu do ojczystych wiosek, obiecywały pomoc w odbudowie zniszczonej gospodarki, oraz ogłosiły 7 lipca amnestię dla mudżahedinów, w środku lata oddziały "Jamiat-i Islami" dowodzone przez Muhameda Iszaka (najbliższego podkomendnego Masuda) zmusiły rządową 38 Brygadę Komandosów do opuszczenia północnej i środkowej części doliny. Ponieważ przysłane do rejonu Anowar - Rukha wojska rządowe (5000 - 6000 ludzi) nie były w stanie powstrzymać naporu mudżahedinów i zaczęły masowo przechodzić na stronę przeciwnika (łącznie zdezerterowało 1300 oficerów i żołnierzy), Rosjanie postanowili przeprowadzić nową operację pacyfikacyjną. Wzięło w niej udział kilkanaście tysięcy żołnierzy radzieckich i rządowych.

Po trwających dwa dni intensywnych nalotach, 28 sierpnia Rosjanie i oddziały afgańskie rozpoczęły działania w rejonie Gulbaharu, a 30 sierpnia do Chindżu przerzucony został śmigłowcami radziecki batalion. Jednocześnie do doliny wkroczyła kolumna

POCZĄTKI TWORZENIA PRZEZ MASUDA ARMII PARTYZANCKIEJ

Jeszcze przed podpisaniem porozumienia z Rosjanami o przerwaniu działań wojennych Masud zaczął nawiązywać kontakty z innymi dowódcami partyzanckimi, w celu utworzenia załżków wspólnej "armii islamskiej". W pierwszej kolejności wysłał emisariuszy do prowincji Kabul i Laghman we wschodnim Afganistanie, a następnie do leżących przy granicy z ZSRR prowincji Badachszan, Kunduz, Takhar i Samangan. W końcu lata 1982 r. nawiązał kontakty z dowódcami mudżahedinów z sąsiedniej prowincji Kapisa, a następnie zorganizował w spotkaniu 130 dowódców partyzanckich z obu stron Hindukuszu.

Kontynuując rozmowy z ewentualnymi sojusznikami, wczesną jesienią Ahmed Szach Masud odwiedził lokalnych dowódców w okręgu Iszkamisz w położonej na północnych stokach Hindukuszu prowincji Takhar, a w końcu 1982r. spotkał się z wpływowym przywódcą ismaelitów afgańskich w rejonie Kajan (zaehodnia część prowincji Baghlan) - Sajedem Mansurem Naderim. Efektem tych wszystkich rozmów było powołanie Najwyższej Rady Północy ("Szura-je Nazar"), pierwszej w kraju struktury wojskowo-administracyjnej obejmującej 14 prowincji i mającej być załżkiem przyszłego państwa islamskiego.

Równoległe z tworzeniem struktur politycznych, Ahmed Szach Masud przystąpił do rozbudowy swoich sił zbrojnych, które w ciągu 1983r. zwiększyły się do 10.000 mudżahedinów, z tego 5000 - 7000 w dolinie Panczsziru. Wzorując się na doświadczeniach Chińczyków z lat wojny domowej oraz partyzantów algierskich, wietnamskich i kubańskich, jak również opracowaniach teoretycznych Mao Tse-tunga, Vo Nguyen Giapa i Ernesto "Che" Guevary, Masud podzielił swoich mudżahedinów na: tak zwane Siły Centralne - "motorak" (zwane również "muttaherak" lub "motoharak"), Siły Regionalne - "matanga" - oraz oddziały lokalne - "sabel" lub "zarbati".

patrz str. 45 - "Armia Islamska"

piechoty zmotoryzowanej, która po minięciu Rukhi, 2 września dotarła do rejonu Chindż. Po opanowaniu do 7 września całego południowego odcinka doliny, 10 września Rosjanie opuścili Duab i Hazara i wycofali się do Rukhi. Ponadto w dniach 3 - 10 września do starć dochodziło także w sąsiednich wozach Szawa oraz Parandech, gdzie usiłowano zdobyć ukryte w górach bazy partyzanckie i zmusić mudżahedinów do opuszczenia rejonu Panczszir. Operacja zakończyła się 16 września bez większych sukcesów. W trakcie dwutygodniowych walk zginęło i odniosło rany około 750 Rosjan i żołnierzy afgańskich oraz 180 partyzantów i 1200 osób c/wilnych. Ponadto mudżahedini zniszczyli 25 pojazdów przeciwnika.

W połowie września, wykorzystując wycofanie wojsk ze środkowej części doliny, siły Masuda przystąpiły do atakowania posterunków rządowych i mimo silnych ataków lotnictwa, w dniach 3 - 6 października uderzyły na Rukhę. Jednocześnie mudżahedini zajęli Bazarak (gdzie przeniesiono kwaterę główną Masuda) i zaczęli ponownie organizować własną administrację cywilną. Nadchodząca zima i coraz wyraźniej rysująca się groźba klęski głodu spowodowały, że wystosowali oni do opinii światowej apel o udzielenie pomocy żywnościowej i medycznej mieszkańcom doliny Panczsziru.

W połowie następnego miesiąca, konty-

Zniszczony przez mudżahedinów w dolinie Panczsziru przestarzały transporter opancerzony BTR-152 wojsk rządowych.

(fot. archiwum A.Kowalczyka)



Ahmed Szach Masud pośród partyzantów

Sił Centralnych

(fot. z archiwum A.Kowalczyka)

nując ofensywę mudżahedini zdobyli cztery kolejne posterunki, a 16 listopada - po dezercji 450 żołnierzy rządowych - opanowali Rukhę. Tym samym pod kontrolą partyzantów znalazła się niemal cała dolina Panczsziru, poza Anowarem, gdzie stacjonował garnizon radziecki liczący 800 ludzi. Ponieważ nie był on w stanie podjąć szerszej zakrojonych kontrybucji, ograniczył się do sporadycznych wypadów, które trwały do połowy grudnia. Nie mając możliwości powstrzymania natarcia przeciwnika, a także w obliczu ofensywy partyzanckiej we wschodnim Afganistanie, w końcu 1982r. Rosjanie rozpoczęli rozmowy pokojowe z Masudem, które w kilka tygodni później zaowocowały podpisaniem odpowiedniego porozumienia.

Podpisanie rozejmu z Masudem, pozwoliło stronie radziecko - rządowej na przerzucenie części wojsk do innych rejonów Afganistanu. Jednak po wygaśnięciu rozejmu, już na przełomie 1983/84r. partyzanci Ahmeda Szacha Masuda przystąpili do atakowania konwojów po obu stronach tunelu Salang. W tej sytuacji 28 lutego do Anowaru przybyły posiłki radzieckie, co zostało przez mudżahedinów odebrane jako rozpoczęcie przygotowań do podjęcia nowej ofensywy w dolinie Panczsziru. Dzięki doświadczeniu nabytemu dwa lata wcześniej, chcąc uniknąć niepotrzebnych strat, Masud wycofał się spod Anowaru większość swoich sił pozostawiając jedynie niewielką grupę, która miała prowadzić rozpoznanie. W następnych tygodniach do leżącego u wylotu doliny Gul-



baharu przybyły nowe oddziały radzieckie i rządowe. W końcu marca w bazie lotniczej w Bagramie pojawiły się przysłane z ZSRR dodatkowe samoloty szturmowe Su-25, a w kwietniu wywiad satelitarny USA stwierdził na lotniskach radzieckich leżących w pobliżu granicy z Afganistanem obecność kilkudziesięciu samolotów bombowych Tu-16,

ROZEJMI W DOLINIE PANCZSZIRU

Sukcesy Ahmeda Szacha Masuda w dolinie Panczsziru i groźba przerwania przez jego siły strategicznie ważnej szosy przez przełęcz Salang, skłoniły dowództwo 40 Armii do szukania kompromisu z mudżahedinami. Mając poparcie kierownictwa KGB, nowo mianowany dowódca armii, generał lejtnant W. Jermakow upoważnił dowódcę radzieckiego pułku stacjonującego u wylotu doliny do rozpoczęcia negocjacji z mudżahedinami w sprawie zawieszenia działań wojennych. Początkowo partyzanci odrzucili przedstawioną propozycję, lecz po dalszych pertraktacjach zgodzili się na rozejm, który wszedł w życie w styczniu 1983r. Zawarte porozumienie przewidywało:

- zaniechanie przez partyzantów ataków na konwoje i posterunki wojskowe w rejonie Salanga;
- pozostawienie w Anowarze liczącego około 300 ludzi radzieckiego batalionu powietrznodesantowego oraz zaprzestanie przez mudżahedinów ataków na zaopatrujące go konwoje,
- zaniechanie przez wojsko operacji zaczepnych w dolinie Panczsziru (w tym również działań lotniczych).

Podpisany rozejm miał obowiązywać od nowego roku według kalendarza afgańskiego, czyli od 21 marca do 22 sierpnia 1983r., lecz 24 maja został przedłużony do lutego 1984r.



Spalone przez mudżahedinów cysterny na podejściach do tunelu Salang

(fot. z archiwum W.Łuczaka)

Konwój samochodów ciężarowych z zaopatrzeniem dla Kabulu zjeżdża dolinę po przekroczeniu przełęczy Salang

(fot. 2 archiwum W.Łuczaka)



które zostały przysłane z baz na Białorusi i w Estonii.

Dowództwo radzieckie nazwało przygotowywaną operację "Panczszir 84". Można ją uznać za klasyczny przykład często przeprowadzanej przez Rosjan operacji typu "pionowego okrążenia". Opracowany przez sztabowców radzieckich plan zakładał wykonanie jednoczesnego uderzenia na lądzie i z powietrza, z szerokim wykorzystaniem desantów śmigłowcowych i spadochronowych. Przygotowywane działania miały przewyższać operacje przeprowadzone w 1982r. nie tylko pod względem zaangażowanych sił i środków, ale również rozległości obszaru. Obok samej doliny Panczsziru, celem ataku miały być doliny na północ od głównego łańcucha Hindukuszu oraz szlaki górskie łączące Panczszir z Pakistanem. Podobnie jak w latach wcześniejszych, operacja ta miała charakter działań na szczeblu armijnym. Wzięło w niej udział 14.000 - 15.000 Rosjan i do 6000 wojsk rządowych.

Trzon sił radzieckich stanowiły: trzy pułki piechoty zmotoryzowanej wydzielone ze 108 i 201 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej, pułk 103 Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej, przysłany z Dżalalabadu batalion 66 Samodzielnej Brygady Piechoty Zmotoryzowanej, batalion 191 Samodzielnego Pułku Piechoty Zmotoryzowanej z Ghazni, batalion 345 Samodzielnego Gwardyjskiego Pułku Powietrznodesantowego z Bagramu oraz skierowany z Kirowabadu (obecnie Gjandża w Azerbejdżanie) pułk 104 Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej.

Obok oddziałów radzieckich w operacji wzięły udział jednostki armii rządowej: brygada 8 Dywizji Piechoty, 10 Brygada Piechoty (wchodząca w skład 20 Dywizji Piechoty), 37 i 38 Brygada Komandosów i złożony z byłych mudżahedinów 507 Pułk Piechoty dowodzony przez Jumę Chana.

Podobnie jak i innymi operacjami na szczeblu armijnym, natarciem miał kierować sztab 40 Armii. Ponadto dla skoordynowania działań lądowych i desantowych z uderzeniami lotnictwa do Afganistanu skierowano grupę oficerów radzieckiego Sztabu Generalnego, którzy przez cały czas mieli przebywać w specjalnie przygotowanym samolocie An-12, mającym bezpośrednią łączność ze sztabem 40 Armii i ośrodkami dowodzenia na obszarze ZSRR.

W początkach kwietnia 1984r. siły Ahmeda Szaha Masuda zebrane w dolinie Pan-



Mudzahedin ze zdobyczym granatnikiem p-panc

(fot. z archiwum A.Kowalczyka)

czsziru liczyły 5000 mudżahedinów, którzy dysponowali kilkoma zdobyczymi czołgami T-54/55, jednym T-62, trzema działami 122 mm typu D-30 "Soniuszka". Partyzanci posiadali również zdobyczne oraz wyremontowane przez siebie w czasie rozejmu samochody ciężarowe i terenowe.

Trzon sił jakimi dysponował Masud stanowiły 33 grupy ruchome (kompanie o dwóch plutonach) "motorak", w których łącznie służyło około 3000 mudżahedinów. Cała dolina była podzielona na 16 sektorów obrony, z których każdy osłaniany był przez oddział sił terytorialnych "sabet".

Od marca partyzanci Masuda wzmożli aktywność w rejonie przełęczy Salang i w wyniku kilku udanych akcji spalili 24 samochody-cysterny. Ataki na konwoje przybrały jeszcze bardziej na sile w połowie kwietnia. 17 kwietnia, po wcześniejszym wysadzeniu kilku mostów między Czarikarem i Chindżanem, mudżahedini przeprowadzili skoordynowane ataki na posterunki radzieckiego pułku piechoty zmotoryzowanej, który osłaniał szosę między Dżabal us Siradżem a tunelem Salang. Dopiero przybycie dwóch



AHMED SZACH MASUD

Ahmed Szach Masud urodził się w 1952r. w dolinie Panczsziru, z pochodzenia jest Tadżykiem z klanu Panczsziri. Po ukończeniu liceum francuskiego w Kabulu, rozpoczął studia na politechnice kabulskiej, gdzie w 1972r. nawiązał kontakt z fundamentalistami islamskimi. Od lata 1975r. przebywał w Pakistanie, gdzie otrzymał przeszkolenie wojskowe w obozach ćwiczebnych zorganizowanych przez fundamentalistów afgańskich. Po rewolucji kwietniowej w 1978r. przybył do wschodniego Afganistanu, gdzie wziął udział w powstaniu plemion nuristańskich, a następnie na czele oddziału "Dżamiat-i Islami" opanował dolinę Panczsziru. Dzięki

błyskotliwym sukcesom militarnym już w 1980r. został uznany za czołowego dowódcę partyzantów afgańskich zyskując przydomek "Lwa Panczsziru".

Po fiasku kolejnych prób radzieckich zajęcia doliny Panczsziru i podporządkowaniu sobie większości oddziałów partyzanckich po obu stronach Hindukuszu, w latach 1986-91 opanował znaczną część północno-wschodniego Afganistanu. Następnie w połączeniu z innymi oddziałami mudżahedinów i zbuntowanymi oddziałami rządowymi zdobył Kabul.

Po upadku rządu Nudzibullaha i przejściu władzy przez mudżahedinów, wiosną 1992r. został ministrem obrony Islamskiej Republiki Afganistanu. Pod presją Gulbuddina Hekmatyara ustąpił z tej funkcji w maju 1993r. Aktualnie na czele oddziałów Tadżyckich bierze udział w wojnie domowej toczącej się w Afganistanie.



GROMOW, BORYS WSIEWOŁODOWICZ

Generał Boris Gromow, ostatni dowódca wojsk radzieckich w Afganistanie, urodził się w 1943r. Jest Rosjaninem. Po raz pierwszy przybył do Afganistanu w styczniu 1980r. w stopniu podpułkownika (wkrótce został pułkownikiem) i pełnił wówczas funkcję szefa sztabu dywizji piechoty zmotoryzowanej stacjonującej w rejonie Kabul - Bagram. Od lipca 1981r. do sierpnia 1982r. dowodził dywizją w Szindandzie i kierował kilkoma większymi operacjami w prowincji Herat. Po wyjeździe z Afganistanu, już jako generał major, w 1983r. pełnił funkcje dowódcze w Przykarpackim Okręgu Wojskowym. W latach 1984 - 85 był zastępcą dowódcy armii w Białoruskim Okręgu Wojskowym. Od marca 1985r. do kwietnia następnego roku

kierował specjalną grupą operacyjną Ministerstwa Obrony ZSRR odpowiedzialną za zabezpieczenie materiałowe 40 Armii i armii afgańskiej. Następnie - już jako generał lejtnant - dowodził jedną z armii Białoruskiego Okręgu Wojskowego, a od wiosny 1987r. do 15 lutego 1989r. stał na czele 40 Armii. Za duże umiejętności dowódcze, jakimi wykazał się podczas operacji "Magistrala", w lutym 1988r. otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Po powrocie z Afganistanu został awansowany do stopnia generała pułkownika i mianowany dowódcą Kijowskiego Okręgu Wojskowego. Od grudnia 1990r. pełnił funkcję wiceministra spraw wewnętrznych ZSRR.

29 czerwca 1992r. został mianowany wiceministrem obrony Rosji i głównodowodzącym rosyjskich sił lądowych.



**Bojowe wozy
piechoty BMP-2
na przedmieściach
Bagramu**

(fot. z archiwum
W.Łuczaka)

batalionów radzieckich a następnie całego pułku 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej zmusiło partyzantów do wycofania się w okoliczne góry.

18 kwietnia do kwatery Ahmeda Szacha Masuda w Bazaraku przybyli oficerowie radzieccy, którzy w imieniu rządu afgańskiego zaproponowali przyznanie dolinie Panczsziru autonomii w zamian za zaniechanie przez partyzantów ataków na konwoje koło Salangu i posterunki chroniące szosę z ZSRR do Kabulu. Propozycja została odrzucona przez mudżahedinów, a w kilka godzin później sztab Masuda otrzymał drogą radiową od CIA informację o zbliżającym się zmasowanym uderzeniu lądowo - lotniczym przeciwnika na rejon Panczszir.

Chcąc uprzedzić zamiary wroga, 19 maja oddział partyzancki liczący 500 ludzi zaatakował posterunki w pobliżu Salangu, a 20 kwietnia pod ogniem rakiet mudżahedinów znalazł się Anowar. Spodziewając się rychłego odwetu, Masud wydał rozkaz rozpoczęcia odwrotu z doliny Panczsziru do dolin na północnych skłonach Hindukuszu. W odpowiedzi na akcję przeciwnika, na południe od tuncelu Salang śmigłowce wysadziły grupę desantową złożoną z żołnierzy 345 Samodzielnego Gwardyjskiego Pułku Powietrzno-desantowego, która przystąpiła do oczyszczenia drogi Dżabal us Siradz - Salang. Mimo obecności wojsk radzieckich, w nocy z 20 na 21 kwietnia partyzanci wysadzili w powietrze ważny most w Pul-i Matak i dopiero desant z udziałem 1500 - 2000 Rosjan zmusił ich do wycofania się w trudno dostępne góry na wschód od szosy.

Tej samej nocy dolina Panczsziru stała się celem nalotów dywanowych, w których uczestniczyły startujące z baz w ZSRR samoloty bombowe Tu-16 i Su-24. Skuteczność działań lotniczych została jednak znacznie ograniczona z powodu złych warunków atmosferycznych. Podczas wykonywania ataku jeden z samolotów Tu-16 zszedł zbyt nisko i rozbił się o skały.

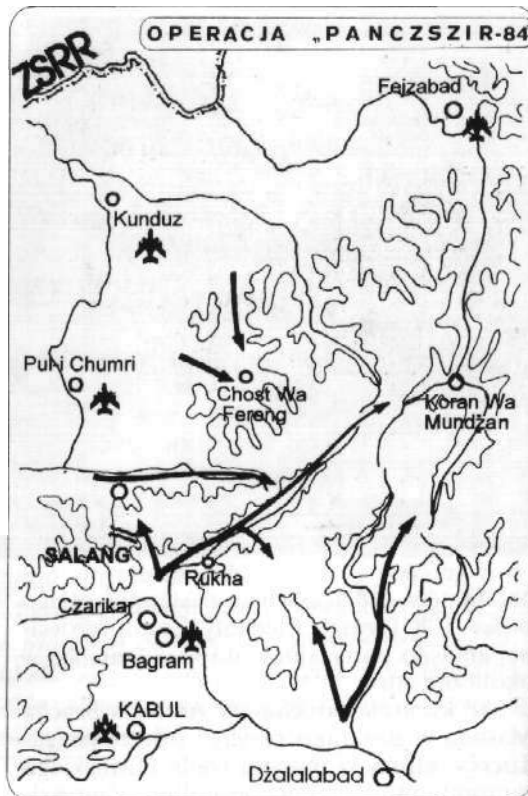
Rano 21 kwietnia, po krótkim przygotowaniu artyleryjskim, do doliny weszły wojska radzieckie, czemu towarzyszyły desanty śmigłowcowe w środkowej i północnej części doliny. Łącznie wylądowało około 2000 Rosjan. Z samolotów transportowych An-12 zrzucano także "spadochroniarzy" - gumowe manekiny. Strzelając do nich partyzanci ujawniali swoje stanowiska ogniowe.

Ze względu na pułapki minowe, lawiny skalne i brak mostów, natarcie radzieckie w górę doliny postępowało bardzo powoli. Dopiero 24 kwietnia, pokonując średnio do 10 kilometrów dziennie, Rosjanie zajęli Rukhę, a 26 kwietnia opanowali Bazarak, Chindż i Peszghur. W tym samym czasie w Daszt-i Riwacie wysadzony został desant śmigłowcowy w sile batalionu, który po stoczeniu ciężkiej bitwy z mudżahedinami koło Deh Parianu, w ostatnich dniach miesiąca dotarł do północnego wyjścia z doliny. Podczas walk trwających ponad tydzień, mudżahedini stracili 150 zabitych, a wojsko do 200. Szczególnie wysokie straty zanotował radziecki batalion 1/682 Pułku Piechoty Zmotoryzowanej, który 30 kwietnia wpadł w zasadzkę, tracąc 53 zabitych i 58 rannych. Ponadto część strat radzieckich było spowodowana

dowanych pomyłkami własnego lotnictwa.

1 maja operacja weszła w drugą fazę. Posuwający się z Dch Parianu batalion radziecki połączył się tego dnia na przełęczy Andżuman z milicją ismaelicką, nacierającą od strony Koran wa Mundżanu. 2 maja w rejonie przejść górskich łączących Panczszir z doliną Andarabu (na północny) i górzystym regionem Kuhistan (na południu) wysadzone zostały kolejne desanty. Jednocześnie Rosjanie i oddziały armii afgańskiej przystąpiły do pacyfikowania bocznych dolin Chindź, Hazara i Bazarak. Podczas operacji w dolinie Chindź na stronę partyzantów przeszedł liczący 900 ludzi oddział rządowy, co spowodowało wycofania w ciągu czterech dni pozostałych wojsk afgańskich do Bazarku, Rukhi i Anowaru.

Mimo że operacja "Panczszir 84" wyróżniała się dobrym przygotowaniem i sprawnym współdziałaniem różnych rodzajów wojsk, to taktyka przyjęta przez Masuda sprawiła, że przyniosła ona stronie radziecko-rządowej bardzo wysokie straty w ludziach i sprzęcie. Według ostrożnych szacunków Rosjanie i armia afgańska mieli około 500 zabitych i rannych (zdaniem partyzantów, tylko w pierwszych dniach operacji wyeliminowanych zostało 1600 przeciwników a do końca maja łącznic zginęło i odniosło obrażenia około 2500 żołnierzy).



Żołnierze 40 Armii podczas akcji w dolinie Panczsziru.

(fot. z archiwum A.Kowalczyka)



» \. : *

*m.



Piechota rządowa w natarciu podczas walk w dolinie Panczsziru

(fot. z archiwum W.Luczaka)

Należy w tym miejscu dodać, że część strat - zwłaszcza w wyżej położonych partiach doliny - była spowodowana odmrozeniami, burzami śnieżnymi i lawinami.

Straty partyzantów oceniano na od 200 do 400 zabitych, 400 rannych i 800 jeńców. Mimo wysokich strat, mudżahedini Masuda zdołali wycofać większość sił z doliny Panczsziru do prowincji Badachschan i Takhar.

Jednocześnie z operacją w dolinie Panczsziru, 1 maja siły radziecko - rządowe i 507 Pułk Piechoty milicji plemiennej Juma Chana opuściły rejon Chindżan - Czaużani i do 6 maja prowadziły działania w położonej po drugiej stronie głównego łańcucha Hindukuszu dolinie Andarabu. W tym samym czasie jednostki 201 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej i rządowej 20 Dywizji Piechoty podjęły działania w rejonie Nahrinu i w leżącej w sąsiedniej prowincji Takhar dolinie Chost wa Ferendź, które trwały do pierwszych dni lipca.

Tak jak operacje na pograniczu prowincji Baghlan i Takhar miały na celu nie dopuszczenie do wycofania się sił Masuda w dolinę na północ od Hindukuszu, tak podjęte przez Rosjan działania w prowincji Laghman miały odciąć mudżahedinów przebiegających w dolinie Panczsziru od dostaw broni i amunicji z Pakistanu. Skierowane z Dżelalabadu oddziały przystąpiły do działań w do-

DEZERCJE

Brak świadomości państwowej i bardzo silne więzy plemienne i rodowe sprawiają, że w całej historii Afganistanu można spotkać wiele przykładów, które z perspektywy europejskiej można uznać za dezercję czy zdradę. Już w czasie II wojny afgańskiej część plemion pusztuńskich w rejonie Kandaharu poparła współpracującego z Anglikami gubernatora Szer Ali Chana, lecz latem 1880r. przeszła na stronę Ajuba Chana i wspólnie z jego wojskami rozbiła Brytyjczyków pod Madżwandem.

Przypadki przechodzenia oddziałów plemiennych czy zwartych jednostek wojskowych z jednej strony na drugą było zjawiskiem nagminnym podczas całej wojny z ZSRR. Na przykład w 1981r. na stronę rządową przeszedł dowódca partyzancki z rejonu Heratu, Szer Ali Chunger; w 1985r. to samo uczynił działający wokół Kandaharu Ismatullah Muslim, a w następnych latach w ich ślady poszli Abdul Raszid Dustom, Dżafar Mansur Naderi, Sajed Ahmed i inni. Z kolei ze znaczących generałów armii afgańskiej, którzy przyłączyli się do mudżahedinów należy wymienić Szacha Nawaz Tanaja (do 1990r. ministra obrony) i Abdula Kadir Aga (był jednym z organizatorów zamachu w kwietniu 1978r.).

GLÓWNE ORGANIZACJE MUDŻAHEDINÓW

Liczba ugrupowań opozycyjnych aktywnych podczas wojny afgańskiej sięgała 50. Większość z nich miała charakter organizacji religijnych. Najwięcej grup partyzanckich podlegało sunnickim partiom tworzącym tak zwany Sojusz Siedmiu. Miał on siedzibę w pakistańskim Peszawarze i składał się z następujących partii:

- "Hezb-i Islami" (Partia Islamska), na czele której stał Gulbuddin Hekmatiar - liczyła ona do 35.000 zwolenników;

- "Hezb-i Islami" (Partia Islamska) kierowanej przez Junisa Chalisa i grupującej 10.000 mudżahedinów;

- "Dżamiat-i Islami" (Stowarzyszenie Islamskie), na czele której stał profesor Burhanuddin Rabbani, dysponujący 20.000 mudżahedinów;

- "Ittihad-i Islami Baray Azadi-je Afghanistan" (Islamski Związek Wyzwolenia Afganistanu), z Abdurem Rabburem Rasulem Sayyafem na czele, mający 15.000 zwolenników;

- "Mehaz-i Melli-je Islami" (Narodowy Front Islamski), którego przywódcą był Sayed Ahmed Gailani, liczył on 20.000 mudżahedinów;

- "Dżebhe-i Melli-je Nejat" (Narodowy Front Ocalenia) kierowany przez Sibghatullaha Modzadiddiego i mający 35.000 zwolenników;

- "Harakat-i Inqilab-i Islami" (Ruch Rewolucji Islamskiej), którego przywódcami byli Muhamed Nabi Muhamedi, Rafiullah Moezan i Nasrullah Mansur. Razem wszystkie trzy frakcje liczyły 35.000 mudżahedinów.

O ile obie partie "Hezb-i Islami", "Dżamiat-i Islami" oraz "Ittihad-i Islami Baray Azadi-je Afghanistan" miały charakter zdecydowanie religijny i celem ich walki było ustanowienie państwa teokratycznego, o tyle cztery pozostałe partie opowiadały się raczej za władzą świecką i były popierane głównie przez zwolenników obalonego w 1973r. króla Muhameda Zahira Szacha.

Wpływy poszczególnych partii były różne w poszczególnych częściach kraju. Na przykład ugrupowanie "Dżamiat-i Islami" miało najwięcej zwolenników wśród Tadżyków na północ od głównego pasma Hindukuszu, w dolinie Panczsziru i wokół Heratu; partia "Hezb-i Islami" kierowana przez Junisa Chalisa była popierana głównie przez ludność mieszkającą wokół Kabulu oraz w prowincjach Paktia i Nangarhar; a mieszkańcy południowego Afganistanu udzielali poparcia głównie "Harakat- i Inqilab-i Islami". Choć wymienione partie przez większą część wojny pozostawały formalnie w sojuszu to jednak często dochodziło między nimi do konfliktów, przybierających czasami formę starć zbrojnych. Szczególnie częste były starcia między oddziałami "Hezb-i Islami" Gulbuddina Hekmatyara a "Dżamiat-i Islami" i "Harakat-i Inqilab-i Islami".

Rozdrobnione i walczące często ze sobą ugrupowania reprezentujące ludność szyicką połączyły się w 1987r. w tak zwany Sojusz Ośmiu (później Sojusz Dziewięciu). Działały one wśród Hazarów i były wspierane przez Iran. Największymi partiami szyickimi były: "Sazman-i Nasr-i Afghanistan" (Afgańska Organizacja Zwycięstwa) oraz "Goruh-i Pasdaran-i Dżihad-i Islami-i Afghanistan" (Afgańscy Strażnicy Świętej Wojny Islamskiej), zwana również "Sepah". Ponadto w skład koalicji ugrupowań hazarskich wchodziła ismaelicka partia "Harakat-i Islami", która miała poparcie w rejonie Kandaharu i w północno-wschodnim Afganistanie.

Obok wyżej wymienionych partii, w Afganistanie - przede wszystkim w początkowym okresie wojny - większą aktywność przejawiała: reprezentująca arystokrację hazarską "Szura-i Inqilab-i Ittifagh-i Islami-i Afghanistan" (Rada Islamskiego Sojuszu Rewolucyjnego Afganistanu) i lewacka "Sazman-i Azadbaksz Mardom-i Afghanistan" (Organizacja Wyzwolenia Ludu Afganistanu).

Według wywiadu radzieckiego, w końcu 1988r. strona partyzancka dysponowała 4530 oddziałami liczącymi 173.000 ludzi (z tego aktywne działania bojowe prowadziło 1920 grup partyzanckich liczących 82.300 mudżahedinów). Zgodnie z tymi samymi ocenami mudżahedini dysponowali między innymi: 86 działami, 770 działkami przeciwlotniczymi, 1440 działami bezodrzutowymi, 692 wyrzutniami rakiet ziemia-powietrze, 1020 wyrzutniami rakiet ziemia-ziemia, 2780 moździerzami, 4050 karabinami maszynowymi i 10.140 granatnikami ręcznymi.



T-62 na umocnionym stanowisku ogniowym.

(fot. z archiwum W.Łuczaka)

linach Aliszengu i Alingararu i pod koniec pierwszego tygodnia maja zablokowały w rejonie przełęczy Kantiwar jeden z głównych szlaków zaopatrzeniowych partyzantów.

Propaganda radziecka i afgańska przedstawiała wyniki operacji panczszirskiej jako wielki sukces. Wykorzystując to Rosjanie zaproponowali Masudowi rozejm. Nie godząc się na zawieszenie broni, już kilka dni po zakończeniu operacji mudżahedini ponowili ataki na posterunki i konwoje przeciwnika, 10 maja urządzili zasadzkę na duży konwój radziecki w pobliżu Dżabal us Siradžu. W dniu 16 maja Rosjanie opuścili środkową część doliny Panczsziru, pozostawiając w Rukhce garnizon w sile pułku. Ponadto wojska rzącowe stacjonowały w Peszghurze, Bazaraku i Baraku. Podobnie jak dwa lata wcześniej, 26 maja rząd Afganistanu ogłosił program odbudowy gospodarki w dolinie i wezwał uchodźców tadżyckich do powrotu w rodzinne strony, apel ten pozostał bez odzewu. W tej sytuacji, licząc się z rychłą ofensywą mudżahedinów, z sił pozostawionych w dolinie Panczsziru zorganizowano 2 Dywizję Piechoty ze sztabem w Baraku.

Wobec rosnącej aktywności mudżahedinów w rejonie przełęczy Salang, w końcu maja doszło do wysadzenia przez śmigłowce 1500 Rosjan na południowych stokach Hindukuszu. Podczas trwającej kilka dni opera-



Prezentacja zdobytej na mudżahedinach broni

(fot. z archiwum W. Łuczaka)

OPERACJA "KURTYNA"

Jeszcze w trakcie przygotowań do operacji w dolinie Panczsziru, 15 kwietnia 1984r. dowódca 40 Armii wydał rozkaz przystąpienia do operacji "Kurtyna", której głównym celem miało być uszczelnienie granic z Pakistanem i Iranem. Zgodnie z opracowanym planem, w strefie szerokiej na 100 - 300 kilometrów wzdłuż granicy afgańsko - pakistańskiej i afgańsko - irańskiej miały zostać rozmieszczone bataliony i samodzielne kompanie "specnazu", wzmocnione pododdziałami śmigłowców (po cztery szturmowe Mi-24D i po cztery wielozadaniowe Mi-8) oraz artylerią zdolną wspierać działania komandosów w promieniu 15 kilometrów od miejsca postoju. Siły stacjonujące w tak zorganizowanych bazach (podobnych do amerykańskich Fire Support Bases podczas wojny wietnamskiej) miały prowadzić działania rozpoznawcze, atakować z powietrza karawany z bronią, organizować zasadzki oraz minować szlaki wykorzystywane przez mudżahedinów. Powszędzie stosowaną przez nie taktyką miały być uderzenia śmigłowcowo - desantowe. Obok ważniejszych garnizonów radzieckich, siły mające uczestniczyć w operacji "Kurtyna" rozmieszczono między innymi w Asadabadzie (prowincja Kunar), Czamkani (prowincja Paktia) i Kalacie (prowincja Zabul).

cji, 29 maja lotnictwo radzieckie zbombardowało przez pomyłkę własne oddziały, w wyniku czego śmierć poniosło 17 Rosjan i 10 żołnierzy afgańskich.

3 czerwca mudżahedini zaatakowali posterunki koło Chindżu, przerwali drogę Barak - Astana oraz ostrzelali z raket bazę w Bagramie, gdzie uszkodzony został główny pas startowy i pomieszczenia mieszkalne dla personelu lotniczego. Ponadto uszkodzeniu uległo 35 samolotów i helikopterów.

Po wyprowadzeniu przez Masuda z doliny Panczsziru do prowincji Takhar około 4000 mudżahedinów, dowództwo nad siłami pozostawionymi w wąwozie przejął Mahmud Chan. Już w połowie czerwca przystąpił on do nowych działań zaczepnych, na co Rosjanie odpowiedzieli trwającą 5 dni operacją, której głównym celem było przerwanie szlaków łączących doliny Panczsziru i Andarabu.

Mając informacje wywiadowcze o koncentracji oddziałów Ahmeda Szaha Masuda w pobliżu Chost wa Fercndżu, 18 lipca Rosjanie przeprowadzili operację desantową w południowej części prowincji Takhar, i cho-

Węzeł ogniowy wsparty przez dwa czołgi T-62 chroniący zbiornik wodny (fot. z archiwum W.Łuczaka)



**Odpoczywający
podczas walk
o dolinę Panczsziru
żołnierze wojsk
rządowych**
(fot. z archiwum
A.Kowalczyka)



ciężko opanowali kilka baz przeciwnika, to jednak nie zdołali mu zadać poważniejszych strat. Podobne działania przeprowadzono tego samego dnia w pobliżu Astany w dolinie Panczsziru, a w pierwszym tygodniu sierpnia w rejonie wsi Den Parian, gdzie zrzucony został desant spadochronowy, mający doprowadzić do zablokowania szlaków łączących północny odcinek doliny z prowincją Badachschan i doliną Andarabu. Podczas tych akcji strona radziecko - rządowa poniosła duże straty (do 160 zabitych i ciężko rannych), nie osiągając założonego wcześniej celu - usunięcia partyzantów z doliny Panczsziru.

Dopiero w sierpniu dowództwo radzieckie postanowiło skierować do doliny Panczsziru nowe siły, których główną bazą stała się Rukha. Zdając sobie sprawę, że ze względu na masowe dezercje żołnierzy afgańskich, 2 Dywizja Piechoty nie będzie w stanie prowadzić samodzielnie operacji przeciwko siłom Mahmuda Chana, do Rukhi skierowano 682 Pułk Piechoty Zmotoryzowanej 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej, który aż do lata 1988r. miał stacjonować w dolinie Panczsziru. Ponadto do Rukhi przerzucono pododdziały artylerii, łączności i saperów, a także zorganizowano samodzielny batalion medyczny i utworzono szpital polowy. Przedsięwzięcia te świadczyły o zmianie strategii radzieckiej i zdecydowaniu strony radziecko - rządowej o niedopuszczenia do ponownego opanowania doliny przez mudżahedinów Masuda.

W sierpniu do rejonu Panczszir przybył także radziecki pułk powietrznodesantowy.

Tym samym liczba wojsk stacjonujących w dolinie zwiększyła się do 12.000 - 14.000. Dysponując tak potężną siłą, dowództwo 40 Armii podjęło decyzję przeprowadzenia kolejnej operacji. Ze względu na odmienną sytuację militarną w dolinie, nosiła ona inny charakter niż działania w 1982r. czy operacja "Panczszir 84". Miał się na nią składać szereg lokalnych akcji desantowych, przeprowadzanych na szczeblu co najwyżej batalionu. Głównym celem operacji było doprowadzenie do likwidacji baz partyzanckich w górnej części doliny. Do pierwszych większych starć między desantem radzieckim a dużym oddziałem mudżahedinów doszło 5 września koło wsi Eid-i Kurban (zginęło 200 - 300 partyzantów), jednak właściwa operacja rozpoczęła się 8 września atakiem lotniczym dokonany przez samoloty Tu-16 startujące z baz w ZSRR. Ofensywa zakończyła się w końcu września i podobnie jak i wcześniejsze działania nie przyniosła Rosjanom sukcesu. W tej sytuacji dowództwo 40 Armii ponownie zaproponowało Masudowi podpisanie rozejmu, jednak 9 października rzecznik partyzantów poinformował o odrzuceniu propozycji radzieckiej. Ponieważ w następnym dniu mudżahedini przystąpili do atakowania posterunków w rejonie Rukhi i Bazaraku, Rosjanie podjęli zmasowane naloty z udziałem samolotów szturmowych Su-25 i bombowców Tu-16, a 26 października wojska radziecko - rządowe rozpoczęły operację uderzając ponownie w miejsca koncentracji przeciwnika w górnej części doliny. Trudne warunki zimowe i umiejętna obrona 5000 partyzantów sprawi-

ły, że w końcu listopada wojsko musiało wycofać się z północnej części doliny, co natychmiast wykorzystali mudżahedini i ostrzelali Bazarak, Rukhę i Peszghur. Ponadto 26 grudnia podjęli udany atak na bazę w Bagramie, niszcząc i uszkodzając 12 helikopterów.

Już w pierwszych dniach 1985r. oddziały Mahmuda Chana przystąpiły do atakowania wysuniętych posterunków rządowych i zmusiły 2 Dywizję Piechoty do opuszczenia w górnej części doliny. Po kilkumiesięcznej przerwie w działaniach, 11 czerwca mudżahedini ostrzelali Rukhę i Peszghur. Po zdobyciu 16 czerwca Peszghuru partyzanci przystąpili do atakowania posterunków i konwojów wroga w dolnej części doliny oraz koło przełęczy Salang. Skłoniło to Rosjan do rozpoczęcia 18 lipca kolejnej operacji pacyfikacyjnej z udziałem rządowej 2 Dywizji Piechoty i stacjonującego w Rukhce radzieckiego pułku piechoty zmotoryzowanej oraz dwóch batalionów 8 Dywizji Piechoty armii afgańskiej, radzieckiego batalionu powietrznodesantowego majora N.Krawczenko, pododdziałów "specnazu", artylerii i jednostek logistycznych - łącznie około 10.000 Rosjan i 2000 żołnierzy wojsk rządowych. Po działaniach przygotowawczych w sąsiadujących z doliną rejonach prowincji Parwan i Kapisa, 27 lipca wojsko uderzyło na pozycje

mudżahedinów w środkowej części doliny i zdołały odzyskać Peszghur. Zgodnie z taktyką "młota i kowadła", jednocześnie z natarciem w górę doliny, koło Daszt-i Riwatu wysadzony został desant śmigłowcowy, którego zadaniem było uwolnienie jeńców wziętych do niewoli w czasie czerwcowego ataku mudżahedinów na Peszghur. Operacja zakończyła się 6 sierpnia i poza odbiciem Peszghuru nie wpłynęła w większym stopniu na zmianę sytuacji w dolinie.

Mimo zajęcia w listopadzie przez partyzantów kilku posterunków osłaniających Peszghur, dopiero w maju 1986r. doszło do poważniejszych walk w dolinie Panczsziru. W odpowiedzi na ataki przeciwnika, w dniach 11 - 24 czerwca strona radziecko - rządowa przeprowadziła kolejną operację, która miała przebieg podobny do dwóch poprzednich i składała się z uderzeń lotniczo - desantowych na miejsca koncentracji przeciwnika, składy żywności i główne szlaki wykorzystywane przez mudżahedinów.

W drugiej połowie roku do doliny Panczsziru dowództwo radzieckie skierowało z Bagramu samodzielny pułk powietrznodesantowy podpułkownika W.Wosiroтина, co miało zapobiec przenikaniu mudżahedinów w rejon szosy między przełęczą Salang a Czarikarcem. Mimo obecności Rosjan w

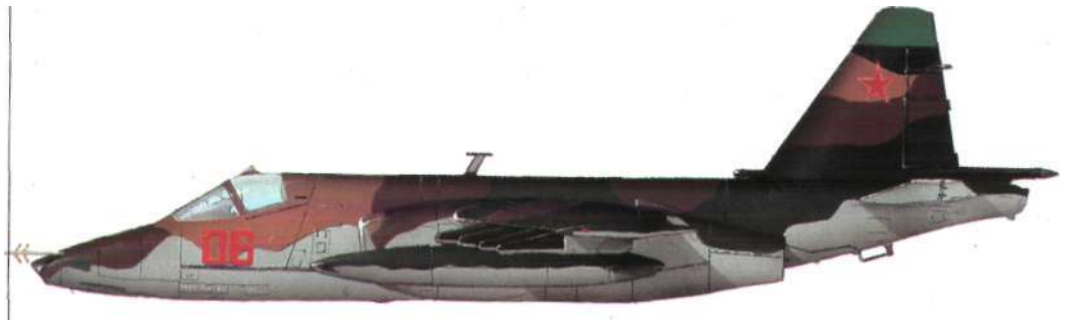
Zniszczone domostwa w dolinie Panczsziru

(fot. 2 archiwum A- Kowalczyka)





Mi-24W - radziecki śmigłowiec szturmowy



Samolot szturmowy Su-25



Śmigłowiec transportowy Mi-17

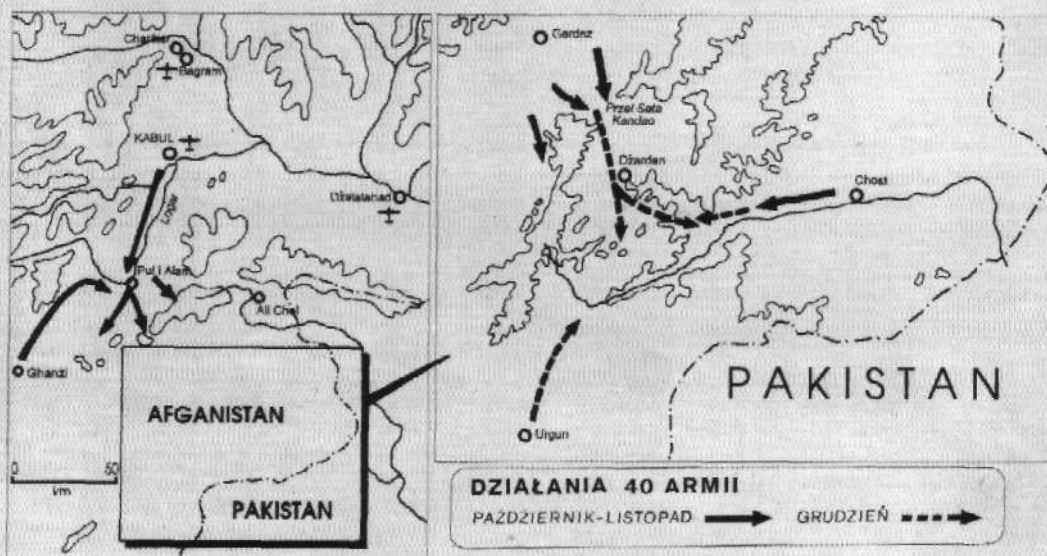
OPERACJA "MAGISTRALA"

Latem 1987r. dzalający w pobliżu granicy z Pakistanem mudzahedini przystąpili do oblegania głównego miasta we wschodniej Paktii, Chostu. Do jesieni broniąca miasta 25 Dywizja Piechoty i ludność cywilna, były zaopatrywane "mostem powietrznym", lecz po zbliżeniu się partyzantów do miejscowego lotniska, również i ta droga zaopatrzenia została przerwana. Dlatego też dowództwo 40 Armii zdecydowało się na przeprowadzenie operacji mającej na celu odblokowanie obleżonego garnizonu.

Działania mające przynieść przerwanie obleżenia Chostu nazwano operacją "Magistrala". Obok pułku piechoty zmotoryzowanej 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej, pułków - powietrznodesantowego i artylerii 103 Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej - i 56 Samodzielnej Gwardyjskiej Brygady Szturmowo-Desantowej, wzięły w niej udział przybyłe z północnego Afganistanu jednostki 201 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej oraz oddziały 66 Samodzielnej Brygady Piechoty Zmotoryzowanej sprowadzone z Dżelalabadu i batalion 191 Samodzielnego Pułku Piechoty Zmotoryzowanej z Ghazni. Siły te wraz z oddziałami saperów, łączności i logistycznymi liczyły 18.000 - 20.000 oficerów i żołnierzy. Ponadto w operacji "Magistrala" wzięły udział wojska rządowe: stacjonująca w Gardezie 12 Dywizja Piechoty, obleżona w Choście 25 Dywizja Piechoty, 7 Dywizja Piechoty przybyła z Mukuru, przysłana z Kabulu 8 Dywizja Piechoty i 37 Brygady Komandosów oraz jednostki operacyjne afgańskiego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Razem strona radziecko - rządowa liczyła 40.000 - 42.000 oficerów i żołnierzy, którym Dżalalluddin Haqqani mógł przeciwstawić 10.000 dobrze wyszkolonych partyzantów, uzbrojonych w broń przeciwpancerną, rakiety ziemia-ziemia oraz rakiety ziemia-powietrze "Stinger" i "Blowpipe".

Opracowany przez sztabowców radzieckich plan przewidywał wykonanie głównego natarcia z rejonu Gardezu w kierunku wschodnim na bronioną przez mudzahedinów przełęcz Sate Kandao, przy jednoczesnych atakach z Urgunu na północ i z Chostu na zachód. Do pierwszych starć między Gardezem a Sate Kandao doszło 19 listopada. 24 listopada uderzenie w kierunku przełęczy oraz miejscowości Sajed Karam wykonały dwie dywizje afgańskie i 56 Samodzielna Gwardyjska Brygada Szturmowo-Desantowa pułkownika W.Jewniewicza. Silna obrona przeciwnika i rozpoczęcie w Kabulu obrad przez afgańskie Zgromadzenie Narodowe spowodowały, że 28 listopada natarcie zostało wstrzymane. Podczas posiedzenia parlamentu, 30 listopada, prezydent Nadżibullah wezwał wodzów plemienia Dżdran do zaprzestania udzielania pomocy partyzantom i odblokowania w ciągu 20 dni drogi Gardez - Chost. Przez blisko trzy tygodnie nie dochodziło do poważniejszych starć, co strona radziecko - rządowa wykorzystała na przerzucenie do Gardezu posiłków i dostaw broni oraz amunicji; partyzanci rozbudowywali w tym samym czasie stanowiska ogniowe wokół Sate Kandao i drogi łączącej przełęcz z Chostem.

W połowie grudnia przedstawiciele generała lejtnanta B.Gromowa przez trzy dni prowa-



dzili rozmowy ze starszyzną plemienia Dżadran na temat przepuszczenia do Chostu konwoju z zaopatrzeniem dla 40 000 mieszkańców miasta i żołnierzy 25 Dywizji Piechoty. Ponieważ rozmowy zakończyły się fiaskiem, 19 grudnia dowództwo radzieckie podjęło decyzję o rozpoczęciu ofensywy.

Jeszcze tego samego dnia liczący 900 ludzi oddział komandosów afgańskich wspierany przez 5 czołgów, po ciężkich walkach dotarł na odległość 2 - 3 kilometrów od przełęczy Sate Kandao. W odpowiedzi partyzanci uderzyli na posterunki rządowe wokół Gardezu. W planach strony radziecko - rządowej w pierwszym etapie natarcia miano zdobyć wzgórze 2714 i 3901, na których mudżahedini zorganizowali punkty kierowania ogniem artyleryjskim. Aby uniknąć niepotrzebnych strat, wieczorem 20 grudnia w pobliżu obu wzniesień zrzucono na spadochronach 30 manekinów, co miało pozorować desant. Przed wysadzeniem "spadochroniarzy" nadano przez radio otwartym tekstem informacje dla jednostek w rejonie Sate Kandao o desancie "pododdziału Iwana Iwanowicza". Działania te odniosły zamierzony skutek. Partyzanci otworzyli ogień w kierunku lądujących "spadochroniarzy", co pozwoliło artylerii i lotnictwu radzieckiemu wykonać celne uderzenia na stanowiska obronne przeciwnika. 21 grudnia dokonano silnych nalotów na pozycje mudżahedinów wokół Sate Kandao i Chostu, w których obok samolotów szturmowych Su-25, wzięły udział bombardujące z pułapu 12.000 m samoloty Tu-16 startujące z baz w ZSRR. Po zakończeniu bombardowania do natarcia przeszły jednostki 103 Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej generała majora P. Graczowa, 66 Samodzielnej Brygady Piechoty Zmotoryzowanej pułkownika J. Starowa, 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej generała majora W. Barynkina i samodzielnego pułku powietrznodesantowego podpułkownika W. Wostrotina, które - po opanowaniu trzech linii obronnych przeciwnika - pokonały przełęcz Sate Kandao i zaczęły schodzić do doliny Dżadran. Jednocześnie na tyłach partyzantów broniących Sate Kandao została wysadzona część 56 Samodzielnej Gwardyjskiej Brygady Szturmowo-Desantowej, z zadaniem zablokowania drogi odwrotu w kierunku granicy z Pakistanem. Reszta brygady została przetrzucona śmigłowcami pod osłoną nocy do Chostu, aby wspólnie z 25 Dywizją Piechoty uderzyć na wojska posuwające się od strony doliny Dżadran. Wobec zdecydowanej przewagi sił radziecko - rządowych i groźby dostania się w potrzask, Dżalalluddin Haqqani podjął decyzję opuszczenia doliny Dżadran. Sytuację tę wykorzystali Rosjanie, którzy 29 grudnia połączyli się z oddziałami posuwającymi się od strony Chostu.

Po wyparciu mudżahedinów i pozostawieniu w Choście 4000 żołnierzy, liczące 10.000 ludzi oddziały radzieckie zajęły pozycje wzdłuż drogi Gardesz - Chost i miały nie dopuścić do ponownego jej zablokowania przez partyzantów Dżalalluddina Haqqaniego. W dniach 5 - 8 stycznia 1988r. do ciężkich walk doszło w rejonie wsi Szarana, natomiast w nocy z 7 na 8 stycznia grupa 41 spadochroniarzy z batalionu kapitana I. Pieszczerskiego odparła w ciągu kilkunastu godzin 13 ataków mudżahedinów na wzgórze 3234. Do 11 stycznia partyzanci zajęli 16 posterunków ochraniających drogę, a 19 stycznia ponowili ostrzał rakietowy lotniska w Choście. Ostatnie oddziały radzieckie opuściły tereny na wschód od przełęczy Sate Kandao 22 stycznia, a do 30 stycznia partyzanci opanowali liczącą 90 kilometrów drogę Gardesz - Chost. Zdaniem ekspertów zachodnich podczas operacji "Magistrala" Rosjanie i armia afgańska utraciły 750 zabitych i 1500 rannych, a także 30 czołgów, 10 transporterów opancerzonych, 70 samochodów ciężarowych oraz 15 samolotów i śmigłowców. Według tych samych ocen mudżahedini stracili od 150 do 300 zabitych i rannych, podczas gdy Rosjanie szacowali liczbę zabitych partyzantów na 1000 - 2000. Duże straty poniosła również ludność cywilna. W wyniku zmasowanych nalotów i ognia artyleryjskiego zniszczone zostały 22 wioski plemienia Dżadran, a 50.000 osób musiało szukać schronienia w pobliskim Pakistanie.

W odróżnieniu od wcześniejszych operacji w Afganistanie, radzieckie środki masowego przekazu szeroko informowały o przebiegu operacji "Magistrala", a w dzienniku telewizyjnym "Wremia" niemal codziennie nadawano reportaże z pola walki oraz wywiady z generałem Gromowem i innymi wyższymi oficerami 40 Armii.



Przygotowanie się spadochroniarzy rosyjskich do zrzutu w ramach operacji "Magistrala" (fot. z archiwum W. Luczaka)

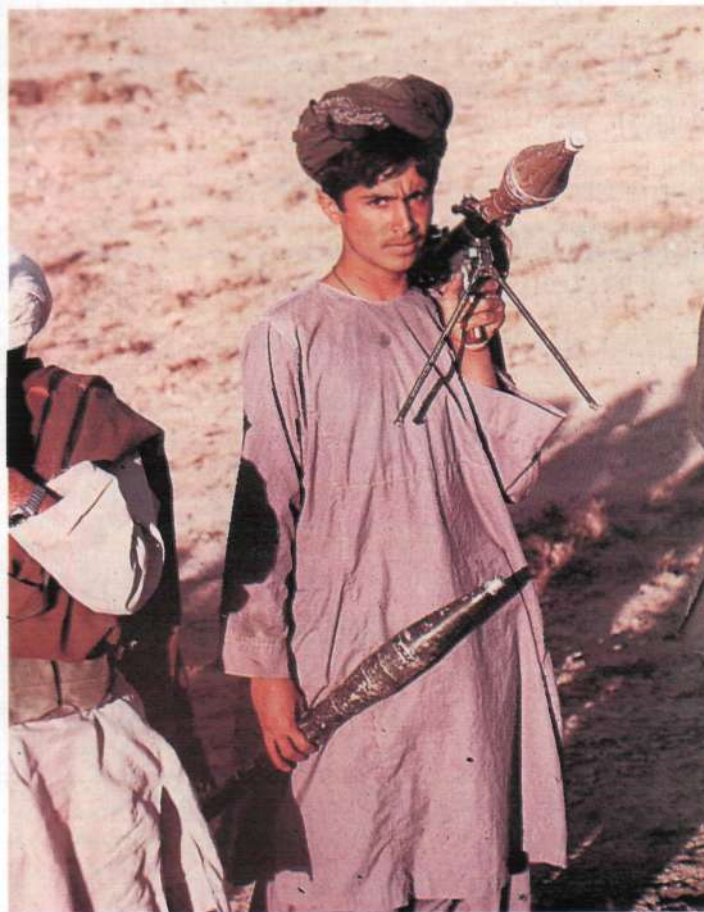


**Na stronie 38:
Zestrzelony w dolinie Pan-
czsziru śmigłowiec Mi-8**

(fot. z archiwum A. Kowalczyka)



**Partyzant afgański
z CKM 12,7 mm typu DSzk
na stanowisku ogniowym**



**Mudżahedin
uzbrojony
w granatnik
p-panc. RPG-7**

środkowej części doliny, mudżahedini 13 lutego 1987r. zorganizowali w Tawah w zasadzkę na kolumnę pojazdów z zaopatrzeniem dla garnizonów stacjonujących w głębi doliny. Do podobnej akcji doszło 8 marca, na co strona radziecko - rządowa nie odpowiedziała kontrdziałaniami, gdyż była zaangażowana w prowadzenie operacji przeciwpartyzanckich na południe od Salangu-

Wykorzystując bierność przeciwnika, 7 lipca mudżahedini zaatakowali posterunki w środkowej części doliny Pancsziru, 12 lipca uderzyli na posterunek Zcna, a 19 lipca zaczęli atakować pozycje rządowe u wylotu wąwozu. Chcąc powstrzymać ofensywę przeciwnika, 10 sierpnia Rosjanie uderzyli na bazę mudżahedinów w Szawie, w środkowej części doliny. Jednak atak się nie udał i po utracie 30 ludzi oddziały radzieckie musiały się wycofać. W tej sytuacji w sierpniu 1987r. Rosjanie po raz kolejny zaproponowali Ahmedowi Szachowi Masudowi zawarcie rozejmu. Ponieważ propozycja została odrzucona, w obawie przed nowymi atakami, 19 września liczący 500 ludzi garnizon rządowy opuścił Peszghur. Przez kilka miesięcy mudżahedini nie podejmowali nowych działań zaczepnych, przystępując dopiero 4 stycznia

1988r. do nowej ofensywy i zajmując w pięć dni później kolejny posterunek rządowy.

Ponieważ początek wiosny 1988r. przyniósł ofensywę sił Masuda na północ od Hindukuszu, dopiero w połowie maja mudżahedini "Jamiat-i Islami" rozpoczęli natarcie w środkowej części doliny i po zdobyciu posterunków Parandeh i Szawa, 16 maja zaatakowali rządowy 64 Pułk Piechoty w Tanbanie (zaledwie 5 kilometrów od posterunku radzieckiego w Baraku), gdzie zabili 60 i ranili 42 przeciwników, a także zniszczyli 2 czołgi, 4 działa 76,2 mm i 2 transportery opancerzone. Jeszcze tego samego dnia prezydent Nadżibullah zwrócił się do Masuda z propozycją zawarcia pokoju, co jednak zostało zignorowane. W tej sytuacji 20 maja wojska rządowe opuściły Tanbanę. Wobec kontynuowania przez partyzantów ofensywy, 30 maja siły rządowe i stacjonujący w dolinie Pancsziru od 1984r. radziecki pułk piechoty zmotoryzowanej opuściły Rukhę oraz Anowar. Oznaczało to zakończenie trwających od blisko dziesięć lat zmagania o kontrolę nad tą ważną doliną, podczas których 40 Armia przeprowadziła kilkanaście powodujących ogromne zniszczenia, właściwie nieudanych, operacji pacyfikacyjnych.

Atak zmechanizowanej piechoty wojsk rządowych

(fot. z archiwum W.Łuczaka)





Żołnierz rosyjski prezentujący zdobycznego Stingera

(fot z archiwum WiŁuczaka)

Podchodzący do lądowania w Kabulu H-76 wyrzeliwuje pułapki termiczne przeciwko rakietom przeciwlotniczym partyzantów

(fot z archiwum W.Łuczaka)

"STINGERY" PRZECIWKO LOTNICTWU RADZIECKIEMU

Zdaniem wielu ekspertów wojskowych, jedną z głównych przyczyn niepowodzeń radzieckich w Afganistanie były wysokie straty w ludziach i sprzęcie, których przyczyną było między innymi posiadanie przez mudżahedinów nowoczesnej broni przeciwlotniczej, głównie rakiet ziemia-powietrze "Stinger" i "Blowpipe".

Pierwsze rakiety typu "Blowpipe" partyzanci afgańscy otrzymali w marcu 1986r., natomiast jesienią tego samego roku oddziały partyzanckie działające we wschodniej części kraju użyły po raz pierwszy rakiet amerykańskich FIM-92A "Stinger". Początkowo lotnictwo radzieckie i rządowe wydawało się bezradne wobec nowej broni, ale już wkrótce piloci radzieccy opanowali taktykę latania na niskim pułapie (15 - 20 metrów), przez co straty spowodowane przez "Stingery" i "Blowpipe" wyraźnie się zmniejszyły. Tym niemniej możliwość stosunkowo skutecznego atakowania celów powietrznych była do końca działań bojowych poważnym atutem mudżahedinów.



Karabin powtarzalny SMLE No1 MkIII* "Short, Magazine, Lee-Enfield" jest wersją rozwojową karabinu Lee-Enfield z roku 1889, używaną w armii brytyjskiej od roku 1903. Odmiana MkIII z roku 1916 była podstawowym uzbrojeniem piechoty brytyjskiej do połowy lat pięćdziesiątych.

Karabin SMLE produkowany był także w Indiach i jeszcze do dziś stosowany jest przez policję Indii i Pakistanu. Z racji swych zalet stał się on bronią bardzo popularną w innych państwach tego rejonu świata, w tym również Afga-

nistanie, gdzie produkowany był przez miejscowych rzemieślników.

Podstawowe dane techniczne:

Kaliber	7,7mm
Nabój	303 (7,7xS6R)
Prędkość początkowa	750m/s
Długość broni	1130mm
Długość lufy	635mm
Masa broni	3,9kg
Zasilanie	magazynek wymienny na 10 nabojów



Samopowtarzalny karabin wyborowy SWD konstrukcji J.Dragonowa wszedł na uzbrojenie armii radzieckiej w 1963 roku zastępując powtarzalny karabin wyborowy wz. 91/30 systemu Mosina.

Broń działa na zasadzie odprowadzenia gazów z zamkiem ryglowanym przez obrót. Ogólny układ mechanizmu kb-SWD wzorowany jest na karabinie samoczynnym Kałasnikowa, ale dla lepszej stabilizacji broni przy strzale silniejszym

nabojem konstruktor zastosował łożek o krótkim skoku.

Podstawowe dane techniczne:

Kaliber	7,62 mm
Nabój	7,62x54R Mosina
Długość broni	1225 mm
Długość lufy	547mm
Masa broni	4,3kg
Zasilanie	magazynek wymienny na 10 nabojów

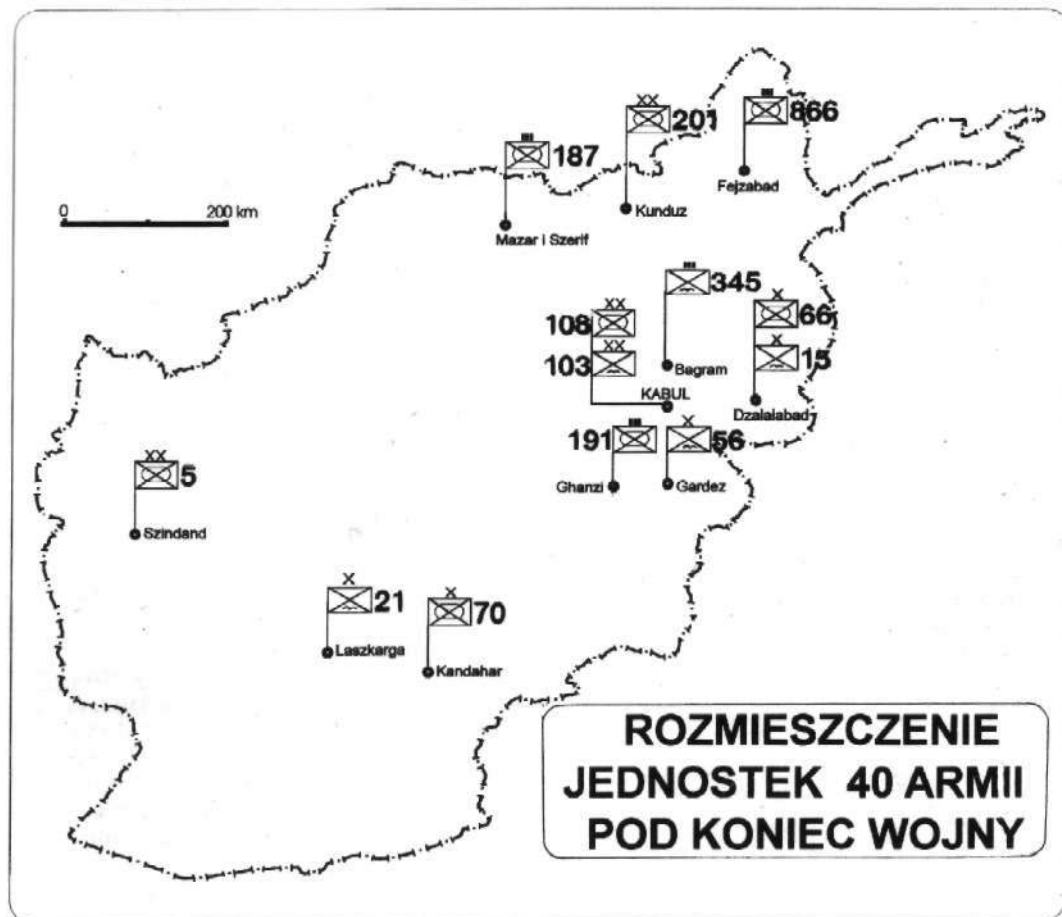
OSTATNIE WALKI I WYCOFANIE SIĘ 40 ARMII

W czasie gdy w dolinie Panczsziru i innych regionach Afganistanu trwała nadal okrutna wojna, w ZSRR zaczęły się zmiany w polityce wewnętrznej i zagranicznej, których uwieńczeniem stało się wycofanie wojsk z Afganistanu.

Pierwszym ważnym sygnałem zmian było wystąpienie M. Gorbaczowa (od marca 1985r. Sekretarza Generalnego KC KPZR) we Władystoku 29 lipca 1986r., na którym zapowiedział on wycofanie z Afganistanu sześciu pułków radzieckich. Mimo iż zdaniem zagranicznych ekspertów, przeprowadzona w dniach 15 - 31 października operacja wycofania dwóch pułków piechoty zmotoryzowanej, pułku czołgów i trzech pułków artylerii przeciwlotniczej (razem 6000 - 8000 oficerów i żołnierzy) była - w sensie militarnym - bardziej rutynową rotacją wojsk niż faktycznym wycofaniem, to jednak oznaczała zmianę w polityce ZSRR względem kwestii afgańskiej.

Zmianom we władzach radzieckich towarzyszyły zasadnicze zmiany w kierownictwie Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu i rządzie afgańskim. 4 maja 1986r. sekretarzem generalnym partii został 38-letni Muhamed Nadżib (dotychczasowy szef służby bezpieczeństwa), który 30 września 1987r. został prezydentem. Mniej więcej w tym samym czasie Nadżib zaczął używać islamskiej wersji swojego nazwiska, Nadżibullah, co było kolejnym znaczącym gestem politycznym. Ukoronowaniem tych zmian stało się posiedzenie w dniach 29 - 30 listopada 1987r. w Kabulu Zgromadzenia Narodowego, na którym została zmieniona nazwa państwa z Demokratycznej Republiki Afganistanu na Republikę Afganistanu.

W 1987r. zaznaczył się również pewien postęp w negocjacjach między ZSRR i USA oraz Afganistanem i Pakistanem prowadzonych w Genewie. O ile w początkach roku delegacja radziecka uważała, że wycofanie



OPERACJA "TAJFUN"

Operacja wycofywania 40 Armii z rejonu Kabul - Bagram rozpoczęła się 16 stycznia 1989r. Mudżahedini nadal kontrolowali niektóre odcinki szosy przez Salang, a rano 23 stycznia ostrzelali pozycje radzieckie niedaleko tunelu. W tej sytuacji następnego dnia Rosjanie powtórzyli wystosowane trzy tygodnie wcześniej ultimatum i zwrócili się do ludności cywilnej z żądaniem opuszczenia w ciągu czterech godzin wiosek położonych wzdłuż szosy między Dżabal us Siradżem a Salangiem.

24 stycznia o godzinie 6:30 jednostki 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej generała majora W. Barynkina, 103 Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej pułkownika J. Boczarowa i samodzielnego pułku powietrznodesantowego pułkownika W. Wostrotina przystąpiły do ostatniej operacji zaczepnej 40 Armii podczas wojny w Afganistanie. Uczestniczyły w niej również 2 Dywizja Piechoty i 37 Brygada Komandosów armii afgańskiej. Mimo iż formalnie operacją "Tajfun" dowodził generał lejtnant B. Gromow, w rzeczywistości była ona kierowana bezpośrednio przez oficerów Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej i nadzorowana z Moskwy przez ministra obrony ZSRR, marszałka D. Jazowa.

Po zbombardowaniu pozycji przeciwnika przez lotnictwo (w tym również samoloty startujące z baz w ZSRR) oraz wyrzutnie raketowe BM-27 "Uragan" i haubice 152 mm 2S5 "Hiacynt" radzieckiego pułku artylerii rozmieszczonego po obu stronach 22-kilometrowego odcinka szosy, z rejonu Dżabal us Siradż wyszło natarcie 108 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej. Po rozbiciu przeciwnika koło Tadžikanu i Kalataku, w południe nawiązała ona kontakt z dowodzonym przez majora A. Tokariowa II batalionem powietrznodesantowym pułku pułkownika Wostrotina i po zlikwidowaniu liczącej 120 partyzantów grupy Karima, dotarła do Salangu. Przez cały dzień i noc posuwający się w czele kolumny pułk piechoty zmotoryzowanej podpułkownika Kuzniecowa toczył ciężkie walki z mudżahedinami i dopiero 27 stycznia partyzanci wycofali się z terenów sąsiadujących z szosą. W trakcie kilkudniowych walk zginęło 377 mudżahedinów, podczas gdy Rosjanie mieli tylko 4 zabitych i 11 rannych. Ponadto zniszczone zostały 3 składy broni mudżahedinów i 4 samochody ciężarowe.

wojsk z Afganistanu może zostać zakończono dopiero w ciągu 42 miesięcy, to w grudniu zgodziła się na 12 miesięcy. Zaś w pierwszych tygodniach 1988r. nastąpił długo oczekiwany przełom w negocjacjach, którego początkiem było wyrażenie 8 lutego przez M. Gorbaczowa zgody na wycofanie 40 Armii w ciągu 10 miesięcy. W wyniku dalszych negocjacji i spotkania M. Gorbaczowa z Nadżibullahem w Taszkencie, 8 kwietnia przyjęta została propozycja pakistańska, aby Rosjanie opuścili Afganistan w ciągu 9 miesięcy od dnia podpisania odpowiedniego porozumienia. Dało to podstawy do podpisania 14 kwietnia w Genewie porozumień między ZSRR i USA oraz między Afganistanem i Pakistanem, dotyczących trybu wycofania wojsk radzieckich i dających podstawy pokojowego zakończenia wojny. Zgodnie z zawartym układem 25% liczącej 100.300 oficerów i żołnierzy (stan na maj 1988r.) 40 Armii miało opuścić Afganistan do 29 maja 1988r., a 50% do 15 sierpnia. Ostatnie oddziały radzieckie miały zostać wycofane do 15 lutego 1989r.

W odpowiedzi na porozumienia genewskie, 18 kwietnia w pakistańskim Peszawarze partyzanci afgańscy utworzyli Rząd Tymczasowy, na czele którego stanął Ahmed Szach. Liderzy sunnickiego Sojuszu Siedmiu

Mudżahedin z Sił Centralnych obsługujący radiostację

(fot. z archiwum A. Kowalczyka)



opowiedzieli się jednak za kontynuowaniem działań militarnych aż do ostatecznego obalenia władzy sprawowanej przez Nadżibullaha i Ludowo - Demokratyczną Partię Afganistanu.

Wycofywanie wojsk radzieckich rozpoczęło się formalnie 15 maja wyjściem Rosjan z Dżelalabadu (wcześniej żołnierze radzieccy opuścili wysunięte posterunki w pobliżu granicy z Pakistanem i Kalat, ośrodka administracyjnego prowincji Zabul). 6 czerwca oddziały radzieckie wycofały się z Ghazni, 11 czerwca Gardezu, a następnego dnia z Pul-i Alamu.

W drugim etapie operacji "Pamir", wycofywanie 40 Armii z Afganistanu, miano przeprowadzić wojska stacjonujące w południowej i zachodniej części kraju. Jednak rozpoczęte w czerwcu ataki partyzantów na Kandahar spowodowały, że 13 lipca Rosjanie opuścili położony na północnym-wschodzie Fajzabad, a 5 sierpnia Kunduz. Z Kandaharu wojska radzieckie zostały wycofane po ciężkich walkach dopiero 8 sierpnia. Następnego dnia Rosjanie opuścili posterunki w prowincji Helmand i 15 sierpnia dotarli do przejścia granicznego w Kuszce.

Wykorzystując wycofanie wojsk radzieckich ze wschodniego, południowego i północno-wschodniego Afganistanu, latem 1988r. partyzanci przystąpili do szeroko zakrojonej ofensywy w rejonie Dżelalabadu, Kandaharu, Kabulu i przy granicy z ZSRR, zdobywając na kilka dni Kunduz i Kalat oraz opanowując do jesieni w całości prowincje Kunar, Paktika, Bamian, Kapisa i znaczną część prowincji Takhar (wraz z jej stolicą, Talikanem).

Chociaż od lata wojska radzieckie starały się nie brać udziału w walkach z partyzantami afgańskimi, to jednak ze względu na niekorzystną dla rządu Nadżibullaha sytuację polityczno-wojskową, na kilka miesięcy zawieszono wycofywanie 40 Armii. Dopiero w pierwszych tygodniach 1989r. przystąpiono do realizacji trzeciego etapu operacji. W dniu 3 lutego dowództwo 40 Armii zostało przeniesione z Kabulu do bazy Naibabad w pobliżu Mazar-i Szerifu, 5 lutego stolicę Afganistanu opuściły ostatnie oddziały lądowe, a w dwa dni później do ZSRR odleciały ostatnie samoloty. Nieco dłużej, bo do 14 lutego w Kabulu pozostawał jedynie mały pododdział komandosów strzegący sztabu generała armii W. Warennikowa, dowódcy Grupy Operacyjnej Ministerstwa Obrony ZSRR w Afganistanie. W dniu 9 lutego Ro-

ARMIA ISLAMSKA

Wiosną 1886r. Ahmed Szach Masud ogłosił zorganizowanie tak zwanej Armii Islamskiej (10.000 partyzantów), której zasadniczą część stanowiły Siły Centralne (patrz str. 22). Składały się one z pięciu batalionów piechoty i jednego batalionu wsparcia. Batalion piechoty miał cztery kompanie piechoty i jedną kompanię wsparcia z plutonem wyrzutni rakiet ziemia-ziemia 107 mm produkcji chińskiej, plutonem moździerzy 82 mm, plutonem karabinów maszynowych 12,7 mm oraz plutonem dział bezodrzutowych 75 mm. Batalion piechoty liczył od 400 do 500 ludzi. Natomiast batalion wsparcia (stacjonujący w prowincji Takhar) miał na uzbrojeniu moździerz 120 mm, wielolufowe ruchome wyrzutnie rakiet typu BM-21 "Grad" i BM-27 "Uragan", wyrzutnie rakiet przeciwczołgowych "Milan", zdobyczne czołgi T-54/55 i T-62 oraz działa 76,2 mm, 100 mm i 122 mm. Ponadto w skład Armii Islamskiej wchodziły Siły Regionalne.

Chociaż Armia Islamska nie posiadała lotnictwa, a jej uzbrojenie w broń pancerną i artylerię nie dorównywało wojskom rządowym, to jednak pod względem wyposażenia w broń maszynową i ręczną, a także wyszkolenia, nie ustępowała ona armii afgańskiej. Dzięki dostawom broni amerykańskiej, na przełomie 1988/89r. mudżahedini Masuda dysponowali około 300 wyrzutniami rakiet typu "Stinger", co pozwalało im skutecznie zwalczać lotnictwo przeciwnika.

Poza tymi siłami Ahmed Szach Masud dysponował licznymi oddziałami terytorialnymi. Łącznie podległe mu oddziały liczyły do 50.000 partyzantów, z których 10.000 pozostawało w dolinie Pancazsziru. Dysponując tak pokaźną siłą, na początku 1989r. w ramach Armii Islamskiej zaczęto tworzyć dwa duże zgrupowania taktyczne, pod względem liczebności i siły ognia zbliżone do dywizji rządowych.

W latach 1989 - 90 Armia Islamska nie podejmowała szerzej zakrojonych operacji przeciwko wojskom rządowym, skupiając wysiłek na działaniach organizacyjnych i walkach z rywalizującymi oddziałami "Hezb-i Islami". Dopiero wiosną 1991r. siły Masuda przeszły do ofensywy w północno-wschodnim Afganistanie, zdobywając 21 czerwca ostatecznie Chodża Ghar, 14 lipca Zebak oraz 20 lipca Iszkaszim i wychodząc nad granicę z, jeszcze wówczas radzieckim, Tadżykistanem. Kilka miesięcy później, po zajęciu 13 kwietnia 1992r. przełęczy Salang, 14 kwietnia Czarikaru, Dżabal us Siradż i Bagramie oraz 17 kwietnia kabulskiego przedmieścia Pul-i Czarkhi, 25 kwietnia oddziały Ahmeda Szacha Masuda wkroczyły do Kabulu.

TU-22M W AFGANISTANIE

W grudniu 1987r. i styczniu 1988r. po raz pierwszy nad Afganistanem pojawiły się ciężkie bombowce o zmiennej geometrii Tu-22M (w wersji M2 i M3). Użyto ich w czasie operacji odblokowywania okrążonego przez mudżahedinów miasta Chost. Dwie eskadry Tu-22M2, pospiesznie przebazowane z Poltawy na lotnisko Mary w Turkmenii, wspomagały dywanowymi nalotami z dużych wysokości działania mało skutecznego lotnictwa frontowego. Samoloty w każdym ataku, po naprowadzeniu przy pomocy systemu dalekiej radionawigacji (RSDN), zrzucały do 200 ton bomb. Dzięki systemowi RSDN dokładność trafienia w cel wynosiła około 100 m, tzn. mniej niż 1% wysokości lotu.

Ponownie bombowce dalekiego zasięgu znalazły się nad Afganistanem w październiku 1988r. ostaniając ewakuujące się jednostki lądowe. Tu-22M3 uderzały grupami po 10-16 nie tylko miejsca koncentracji mudżahedinów, ale i drogi górskie, którymi mogli oni przedostać się w pobliże szlaków ewakuacji lub uzupełniać broń i amunicję. Początkowo atakowano przede wszystkim bombami wagomiaru 500 kg, później zdecydowano się na zastosowanie bomb FAB-1500 i FAB-3000. Według naocznych świadków po ich użyciu "góry zmieniały się w doliny". Bombardowania prowadzono także nocą, a dzięki sposobowi naprowadzania były one równie dokładne jak w dzień. W jednej z serii nalotów całkowicie zniszczono miasto Herat.

Po raz ostatni nad Afganistanem samolotów Tu-22M3 użyto pod koniec stycznia 1989r. Atakowały one wówczas zgrupowania mudżahedinów w rejonie przełęczy Salang.

1 - sjanie opuścili bazę w Bagramie, Czarikar i posterunki po obu stronach tunelu Salang, następnego dnia Pul-i Chumri, 13 lutego Tazskurghan (inaczej Chulm), a 14 lutego Naibabad. Jednocześnie wojska radzieckie opuszczały zachodni Afganistan; 7 lutego ostatni Rosjanie wyszli z Szindandu, a 13 lutego z Heratu.

Zgodnie z porozumieniem podpisanym w Genewie wojska radzieckie ostatecznie opuściły Afganistan rano 15 lutego 1989r. W Kuszce ostatni Rosjanie przekroczyli granicę afgańsko-radziecką o 10:00. Dowodzący 40 Armią gene-

Rządowa artyleria rakietowa w akcji przeciwko pozycjom partyzanckim

rał lejtnant B. Gromow przeszedł most na Amu-darii między Hajratanem a Termezem o 9:55, a ostatni żołnierze batalionu rozpoznawczego podpułkownika A. Błażko opuścili Afganistan około godziny 11:30.

Po opuszczeniu Afganistanu przez Rosjan, rząd Nadżibullaha utrzymał się u władzy jeszcze przez ponad trzy lata. Już w kilkanaście dni po wycofaniu 40 Armii partyzanci afgańscy podjęli próbę zdobycia Dżelalabadu, jednak mimo trwających 124 dni ciężkich walk (6 marca - 7 lipca 1989r.) plan ten nie został zrealizowany. Również

(fot z archiwum W.Łuczaka)



próby opanowania Kandaharu, Ghazni, Heratu, Gardezu i innych większych miast spełżyły na niczym. Pierwszy poważny sukces odnieśli mudżahedini w nocy z 31 marca na 1 kwietnia 1991r., kiedy to zajęli - oblegany niemal bez przerwy od 13 lat - Chost. W następnych miesiącach znaczne sukcesy odniósł również Ahmed Szach Masud, którego siły opanowały prawie cały północno-wschodni Afganistan (poza Fajzabadem).

Przyczynami przedłużającej się wojny były z jednej strony bratobójcze walki między różnymi ugrupowaniami partyzantów afgańskich, a z drugiej - kontynuowanie radzieckiej pomocy dla wojsk rządowych (została ona wstrzymana przez Rosję dopiero z dniem 1 stycznia 1992r.).

W marcu 1990r. ówczesny minister obrony Republiki Afgańskiej, generał armii Szach Nawaz Tanai, stanął na czele grupy oficerów próbujących obalić prezydenta Nadżibullaha. Uczestnikiem spisku był między innymi generał porucznik Abdul Kadir Aka, czołowy organizator zamachów stanu obalających króla Muhameda Zahir Szacha w 1973r. i prezydenta Muhameda Dauda w 1978r. Mimo poparcia niektórych jednostek zamach nie udał się i rozgromieni spiskowcy przyłączyli się do kierowanej przez Gulbudina Hekmatia "Hezb-i Islami".

Partyzanci SU Centralnych w zdobytym Kalarganie (sierpień 1987r.)

(fot. z archiwum A.Kowalczyka)



Przez cały konflikt jedną z podstawowych metod walki z ciężkim sprzętem były miny. Na zdjęciu rosyjski saper z wyciągniętą z drogi miną przeciwpancerną

(fot. z archiwum W.Luczaka)



**Żołnierze 40 Armii
na transporterze
MT-LB wyposażonym
w moździerz
82mm 2B9**
(fot. z archiwum A.Kowal-
czyka)



Na przełomie 1991/92r. w północnym Afganistanie doszło do nowego kryzysu polityczno-wojskowego. Jego bezpośrednią przyczyną była niechęć oficerów tadżyckich i uzbeckich do podporządkowania się decyzjom generałów pusztuńskich dowodzących wojskami rządowymi. 19 marca 1992r. w Mazar-i Szerifie ukonstytuowała się rada wojskowa opozycyjna wobec prezydenta Nadżibullaha. Na jej czele stanęli: dowódca 53 Dywizji Piechoty (milicji uzbeckiej, stanowiącej od 1986r. najbardziej wartościową część wojsk rządowych), generał Abdul Rashid Dustom, uzbecki generał Abdul Rasul Pahlewan (poprzednio dowódca mudżahedinów), tadżycki generał Abdul Momin, a także generał Dżafar Mansur Naderi - dowódca ismaelickiej 80 Dywizji Piechoty (do jesieni 1988r. dowodzący partyzantami). Członkowie rady nawiązali kontakt z Ahmedem Szachem Masudem i w początkach kwietnia podjęli decyzję rozpoczęcia ofensywy na Kabul. Po zajęciu przez zbuntowane oddziały i siły Masuda pozycji na północ od stolicy, 15 kwietnia w Kabulu powstała Rada Tymczasowa, która obaliła prezydenta Nadżibullaha i po kilku dniach przekazała władzę ugrupowaniom opozycyjnym. 24 kwietnia 1992r. przewodniczącym tymczasowej Islamskiej Rady Świętej Wojny (faktycznie prezydentem kraju) został Sibghatullah Modżadiddi, sędziwy polityk afgański, który w początkach wojny wezwał do "dżihadu" z rządami Ludowo-Demo-

kratycznej Partii Afganistanu. 8 maja w Kabulu proklamowano utworzenie Islamskiej Republiki Afganistanu i wprowadzenie prawa koranicznego. Usunięcie Nadżibullaha przez mudżahedinów nie oznaczało dla ludności Afganistanu (zwłaszcza dla mieszkańców Kabulu) zakończenia wojny. Już po kilku dniach między ugrupowaniami islamskimi rozpoczęły się bratobójcze walki o władzę w kraju, które trwają do dzisiaj.



Dzieci afgańskie z karabinem kbk AK-47

(fot. z archiwum A.Kowalczyka)

Wejście wojsk radzieckich do Afganistanu było zgodne z "doktryną Breżniewa" i przez kilka lat ZSRR ignorował głosy opinii światowej sprzeciwiającej się jego obecności w Afganistanie. Dopiero po dojściu do władzy Michaiła Gorbaczowa, wobec coraz wyższych kosztów prowadzenia wojny (marszałek S. Achromiejew oceniał dzienne koszty wojny na 10 mln rubli) i ze względu na pogłębiające się trudności gospodarcze, kierownictwo radzieckie postanowiło wycofać wojska z Afganistanu.

Według udostępnionych w 1993r. danych podczas wojny w Afganistanie strona radziecka straciła 14.453 zabitych i zmarłych oraz 469.685 rannych i chorych. Ponadto wojska radzieckie straciły: 118 samolotów, 333 śmigłowce, 147 czołgów, 1314 wozów bojowych i transporterów opancerzonych, 433 działa i moździerze, 11.369 samochodów.

Mimo wysokich strat, wojna w Afganistanie przyniosła stronie radzieckiej szereg cennych doświadczeń w zakresie techniki wojskowej, logistyki, medycyny wojskowej, taktyki i sztuki operacyjnej.

W chwili wkroczenia do Afganistanu wojska radzieckie były słabo przygotowane do działań antypartyzanckich zarówno w sensie technicznym, jak i organizacyjnym. W napisanym w czerwcu 1981r. raporcie gen. B.Tkacza (ówczesnego dowódcy 40 Armii) znaleźć można między innymi oceny krytyczne o sprzęcie tj. BMP-1, BMD, BTR-60, działach D-30. Jedynie wprowadzone do uzbrojenia zimą 1980/81 wozy bojowe BMP-2 i moździerz Am 2B9 "Podnos" otrzymały wysoką ocenę.

Doświadczenia pierwszych miesięcy sprawiły, że już wkrótce wojska radzieckie zaczęły otrzymywać nowe uzbrojenie, znacznie bardziej przydatne w warunkach wojny partyzanckiej w górach np. transportery BTR-70 czy działa samobieżne 2S1 "Goździk" i 2S3 "Akacja".

Pierwsze miesiące wojny zmusiły też Rosjan do wprowadzenia istotnych zmian w organizacji 40 Armii. Z każdym rokiem coraz więcej pododdziałów było przygotowywanych do uczestniczenia w operacjach desantowych, prowadzenia działań na obszarze kontrolowanym przez przeciwnika, organizowania zasadzek itp. Jednostki specjalne

przygotowane do tego typu działań pojawiły się nie tylko w składzie związków oraz oddziałów powietrzno-desantowych, ale również w dywizjach i brygadach piechoty zmotywowanej.

Również dla USA i innych krajów NATO wojna afgańska była okazją do przetestowania w warunkach bojowych nowych rodzajów broni. Przede wszystkim Afganistan stał się głównym poligonem sprawdzenia skuteczności rakiet przeciwlotniczych "Stinger" i systemów nasłuchowych. Ponadto podczas walk sprawdzono system raketowy "Lightfoot" (przeznaczony do wykonywania przebiegów w polach minowych) oraz nowe rodzaje min i moździerzy.

Wojna afgańska przyspieszyła również erozję ZSRR jako państwa. Wkrótce po powrocie 40 Armii do ZSRR, dzięki polityce "głośności" społeczeństwo zaczęło się dowiadywać o okrucieństwach popełnianych podczas wojny przez własnych żołnierzy, takich jak mord we wsi Padchwab-i Szana, gdzie zabito podczas pacyfikacji 105 osób cywilnych, które schroniły się w podziemnym kanale wykorzystywanym dla celów irygacyjnych. W prasie zaczęły być również publikowane informacje o dywanowych nalotach na obiekty cywilne, taktyce spalonej ziemi, szerczącej się wśród żołnierzy narkomanii, dezercjach itp. Pociągnęło to za sobą spadek zaufania do armii i jeszcze bardziej pogłębiło nieufność wobec oficjalnej propagandy. Ponadto, co może wydać się paradoksalne, dla prawie miliona obywateli ZSRR biorących udział w wojnie, pobyt w Afganistanie oznaczał możliwość kontaktu z inną kulturą, a nawet produktami świata zachodniego (wojskowymi i cywilnymi) o standardzie przewyższającym wszystko co mogli zobaczyć w ZSRR. W późniejszych latach żołnierze, którzy wrócili z Afganistanu stanowili (i stanowią do dziś) odrębną kastę, której irudno z wielu względów znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie. Wywierają tym samym na nie poważny wpływ destrukcyjny.

Wojna w Afganistanie, brak większych sukcesów militarnych i politycznych oraz konieczność wycofania wojsk wywarły znaczny wpływ na przebieg przemian postępujących w byłym ZSRR i w konsekwencji jego rozpad.